

Meldunki lipcowe

Rośnie wartość zobowiązań

Coraz więcej załóg poznańskich zakładów pracy podejmuje cenne zobowiązania dla uczczenia 17 rocznicy Odrodzenia Polski.

Załoga Poznańskich Zakładów Papierniczych „Malta” wyprodukowała dodatkowo w III kwartale br. 25 ton papieru i tektury wartości 245 tys. złotych. Ponadto przepracuje 1000 godzin przy uporządkowaniu terenów fabrycznych oraz renowacji urządzeń bhp.

Ponad 556 tys. złotych wynosi wartość czynu pracowników Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych. Przyspieszenie o 10 dni remontu kotłowni oraz działów hydrolizy i witaminy C pozwoli na wyprodukowanie dodatkowo 5 ton masy rosółowej, 20 ton przypraw w płynie oraz wielu ton innych produkowanych przez fabrykę środków odżywczych. Załoga wykona również szereg prac porządkowych. Wartość tych ostatnich czynów wyniesie około 40 tys. złotych.

Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu podjęły także szereg cennych zobowiązań. Oddział przetwórczy kosztownych wyprodukował do 16 bm. dodatkowo tłuszczu i kleju kostnego za 280 tys. zł a oddziały soli fosforowych i kwasu siarkowego za 100 tys. zł. Pracownicy wykonują również wiele prac sanitarno-oporządkowych. (jk)

Spotkanie

Chruszczow-Nkrumah

N. S. Chruszczow, L. Breżniew, F. Kozłowski i prezydent Republiki Ghany — Kwame Nkrumah uczestniczyli w poniedziałek w Pałacu Kremlowskim w przyjęciu, wydanym na cześć uczestników parady lotniczej w dniu święta lotnictwa ZSRR.

W przemówieniu N. Chruszczow wysoko ocenił lotników biorących udział w pokazie, uczonych i robotników, którzy zbudowali wspaniałe samoloty. N. Chruszczow wznosił toast za przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Republiki Ghany oraz za zdrowie prezydenta Kwame Nkrumah. (PAP)

Adenauer nadal na wojennej ścieżce

Kancelarz bński Adenauer wypowiedział się w niedzielę ponownie przeciwko utworzeniu pokojowych, neutralnych Niemiec, przeciwko traktatowi pokojowemu, za kontynuowaniem polityki zbrojeń atomowych. Adenauer, który przemawiał w Monachium, szczególnie ostro wystąpił przeciwko włączeniu Niemiec do europejskiej strefy bezatomowej oraz przeciwko zawarciu w przemówieniu Chruszczowa propozycji w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z obydwojoma państwami niemieckimi. (PAP)

Nowa Mongolia



Rok XVII.
Wydanie A

Poznań
wtorek, 11 lipca 1961

Cena 50 gr
Nr 162 (5423)

Coraz silniejsze więzy przyjaźni łączą Polskę z daleką Mongolią

Przemówienie Władysława Gomułki na uroczystościach w Ulan-Bator

W Ulan-Bator z okazji 40 rocznicy rewolucji mongolskiej odbyła się 10 bm. uroczysta akademii. Przybyli na nią przywódcy partii i kierownicy rządu Mongolskiej Republiki Ludowej oraz liczni przedstawiciele bratnich krajów, partii robotniczych i komunistycznych.

W prezydium akademii zajęli miejsca, serdecznie witani przez jej uczestników; Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz — przewodniczący delegacji partyjno-rządowej PRL, przebywającej w Mongolskiej Republice Ludowej z wizytą przyjaźni.

Przemówienie o historycznych osiągnięciach rewolucji mongolskiej, o socjalistycznym rozwoju MRL i planach dalszego budownictwa socjalistycznego wygłosił przewodniczący Prezydium Wielkiego Hurału Ludowego MRL, Z. Sambu.

Uczestnicy akademii wysłuchali również przemówienia powitalnego, które wygłosił przewodniczący delegacji radzieckiej, członek prezydium i sekretarz KC KPZR, M. A. Susłow.

Następnie zabrał głos pierwszy sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka. Przemówienie Władysława Gomułki przyjęto długotrwałymi oklaskami.

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

W imieniu delegacji partyjno-rządowej pragnę przekazać

Wielki wiec „Tygodnia Bałtyku”

10 bm. polska delegacja partyjno-rządowa, uczestnicząca w obchodach „Tygodnia Bałtyku”, spotkała się z mieszkańcami miasta Wismar.

Na rynku udekorowanym flagami Polski, NRD, ZSRR i innych krajów leżących nad Bałtykiem zgromadziło się 10 tysięcy osób. Do zebranych wygłosił przemówienie przewodniczący naszej delegacji, członek KC PZPR, minister przemysłu lekkiego — Eugeniusz Stawiński. (PAP)

Wam z okazji 40-lecia mongolskiej rewolucji ludowej najserdeczniejsze gratulacje i braterskie pozdrowienia od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i od całego narodu polskiego.

Mongolia jest drugim co do starszeństwa bratem w wielkiej rodzinie państw socjalistycznych. Starsze pokolenie komunistów dobrze pamięta burzliwe i niezapomniane wydarzenia pierwszych lat rewolucji mongolskiej, z czcią i szcukiem wspomina imiona Suche-Batora i Czobjalsana oraz wasze bohaterskie zmagania z najeźdźcami.

Naród mongolski pod przewodnictwem partii ludowo-rewolucyjnej przeszedł w ciągu tych lat czterdziestu wielką drogę. Wiemy o okrutnym ucisku, jakiego przez całe stulecie doświadczał lud mongolski ze strony chińskich i mandżurskich feudałów. Wiemy o jego cierpieniach pod jarzmem caratu i japońskiego imperializmu. I wiemy także, jak wiele ciężkich walk musiało stoczyć Mongolska Partia Ludowo-Rewolucyjna z rodzimymi feudałami, z wszechwładzą lamów i bezlitosnych bogaczy. Wiemy, ile trzeba było wysiłków i trudów narodu, aby wydzwignąć Mongolię ze stanu głębokiego zacofania i uczynić z niej to, czym jest dzisiaj.

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

40 lat temu rozpoczęte zostało po raz pierwszy w dziejach ludzkości śniadanie zamierzenia przejścia od feudalizmu do socjalizmu — z pominięciem kapitalizmu jako etapu rozwoju społecznego. Lud Mongolii, korzystając z pomocy Związku Radzieckiego, udowodnił całemu światu, że droga taka jest możliwa;

wykazal, że kraje nawet najbardziej opóźnione w rozwoju, nie muszą w dążeniu do równouprawnienia i przezwyciężenia swego cywilizacyjnego zacofania i ubóstwa przechodzić przez kapitalistyczną „drogę przez mękę”, że mogą korzystając z oparcia, jakie daje im obóz socjalistyczny, iść ku pełnemu wyzwoleniu i rozkwitowi swych sił materialnych i duchowych nową drogą, drogą stopniowych, konsekwentnych przemian demokratycznych i socjalistycznych.

Doświadczenie Mongolii ma pod tym względem wielkie znaczenie. (Dokończenie na str. 2)

Sprawozdanie z akademii, która odbyła się w Warszawie, drukujemy na stronie drugiej.

Gdzie? W Poznaniu

12 pięter w 3 miesiące

Dwaj inżynierowie z poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego: Bolesław Salamończyk i Jerzy Turzeniecki opracowali bardzo interesujący projekt budynku mieszkalnego. Takie cechy, jak oryginalność rozwiązań, nowoczesność, prostota, funkcjonalne rozwiązania wnętrza, estetyka budynku oraz niższe o 11 procent koszty w stosunku do budownictwa tradycyjnego, mówią same za siebie. Dodatkowy walor — to czas trwania budowy, a raczej montażu 12-piętrowego bloku: 3 miesiące. Autorzy „ochrzczili” swój projekt imieniem „SAT” (od pierwszych liter nazwisk).

Poznański „SAT” jest wielokopłytowcem. Do jego budowy potrzebne są tylko 23 elementy powtarzalne. Można z nich montować bloki o wysokości 3 do 12 kondygnacji. Elementy „SAT-a” to tworzywo betonowe posiadające gotowe tynki wewnętrzne i zewnętrzne; od-

pada zatem pracochłonne i drogie tynkowanie. Waga elementu nie przekracza 4 ton i stąd dodatkowe możliwości oszczędzania: do montażu wystarczy ciężkie żurawie budowlane.

W przyszłym roku „SAT” stanie na jednym z placów budowy na Winogradach w Poznaniu. (PAP)

PAP-RADIO INF-WEL TELEFONEM-PAP-RADIO INF-WEL TELEFONEM-PAP-RADIO INF-WEL TELEFONEM-PAP-RADIO

Po tragicznej katastrofie

W związku z tragiczną katastrofą w czechosłowackiej kopalni węgla „Dukla”, minister górnictwa i energetyki — inż. Jan Mitrega, oraz Z. G. Zw. Zawodowego Górników przesłał do CSRS depesze kondolencyjne.

Wizyta okrętów

W drugim dniu wizyty w Gdyni okrętów francuskich, niszczyciele „Casablanca” i „du Chayla”, zostały udostępnione do zwiedzania mieszkańcom Gdyni. W tym czasie marynarze francuscy zwiedzali Trójmiasto.

Gołąb Picassa

Pablo Picasso wyrzeźbił gołębia pokoju, który ustawiony zostanie na cokole w hawajskiej dzielnicy Vedado. Do maja br. na cokole tym ustawiony był orzeł amerykański.

Powieści Hemingway’a

Wdowa po wielkim pisarzu amerykańskim Hemingway’u oświadczyła, iż pisarz pozostawił dwie nie opublikowane jeszcze powieści. Pani Hemingway nie zamierza na razie publikować tych utworów.

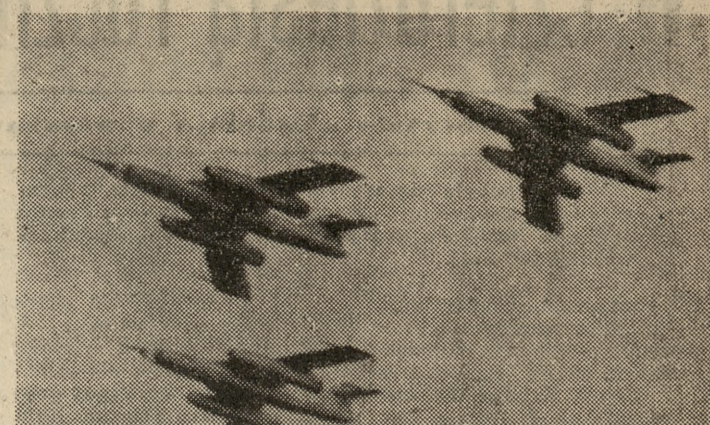
Groźny pożar

W miejscowości Wola Suchożębska pow. Siedlce wybuchł groźny pożar. Pastwa ognia padła 49 budynków, w tym — 7 budynków mieszkalnych, 16 stodoł, 18 obór, 5 śpiżni i 3 szopy.

Gina w Moskwie

Na II Moskiewski Międzynarodowy Festiwal Filmowy przybyła do Moskwy Gina Lollobrigida. Znana aktorka włoska wyraziła wobec dziennikarzy głębokie zadowolenie z przyjazdu do stolicy ZSRR. Na lotnisku zgotowano jej niezwykle serdeczne przyjęcie. (PAP)

Pokaz siły i sprawności



Z wielkiej parady lotniczej na lotnisku Tuszyno. Na zdjęciu: przelot nowoczesnych samolotów.

CAF — telefoto z Moskwy

(Relację z pokazu zamieszczamy na str. 2.)

Depesze gratulacyjne z okazji 40 rocznicy

Z okazji święta narodowego Mongolskiej Republiki Ludowej przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wyśtosił depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Prezydium Wielkiego Hurału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej — Z. Sambu.

Depesze gratulacyjne z tej okazji wystosił również minister spraw zagranicznych Adam Rapacki do ministra spraw zagranicznych MRL — P. Szagdarsurena oraz przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński do przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych Mongolii — J. Biambadorji. (PAP)

Komunikat

radziecko-koreański

Agencja TASS opublikowała 10 lipca wspólny komunikat radziecko-koreański, podpisany przez N. S. Chruszczowa i Kim Ir Sena. Komunikat podkreśla konieczność wzmożenia wysiłków w celu rozwiązania pilnych problemów międzynarodowych, a przede wszystkim problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia. KPZR i Koreańska Partia Pracy wskazują w komunikacie, iż za główne swe zadanie uważają nieugiętą walkę o jeszcze większe umocnienie jednności i wartości krajów obózu socjalistycznych. (PAP)

Nowe dowody polskości Opolszczyzny

Zespół archeologów Muzeum Opolskiego pod kierownictwem mgr. Danuty Woźniak dokonał odkryć, przynoszących nowe, niezwykle cenne dowody polskości tych ziem. W Zakrzewie, w pobliżu góry Św. Anny odkryto kurhan z kilkunastoma grobami, pochodzącymi z pierwszych wieków naszej ery. Groby jamowe i popielnicowe-ciałopalne zawierały przedmioty, które wyrażały wówczas Słowianie.

Nauka polska nie mająca dawniej dostępu do tych terenów, obecnie szybko nadrabia zaległości. Demaskuje ona tezy naukowców zachodniemiejskich, w myśl których elementy germańskie miały ówczesnie dominować na tych terenach. (PAP)

Chłopiec-wilk nie żyje

W Agra (północne Indie) zmarł na ospę 12-letni chłopiec, który przez 6 lat był wychowywany przez wilki. Chłopiec został porwany przez wilki w wieku 2 lat. Został on znaleziony przez myśliwych w dżungli i powrócił do swych rodziców. Mimo, iż zaczął się on powoli przystosowywać do ludzkiego otoczenia, to jednak od czasu do czasu wydawał głosy podobne do skowytu wilka. (PAP)



11 lipca mija 40 rocznica istnienia Mongolskiej Republiki Ludowej. Na zdjęciu: Plac Suche-Batora centrum stolicy Mongolii Ulan Bator.

Fot. — CAF

sport.sport

GAWLICZEK — DZIESIĄTY

Wczorajszy VIII etap „Tour de L’avenir” prowadzący z Perpignan do Tuluz (206 km) wygrał Włoch — Vandemmiati. Kolarze polscy przyjechali na metę w licznej grupie zawodników po blisko 5 minutach.

Po VIII etapach przodownikiem wyścigu jest Hiszpan Gabica. Bar dzo dobrą 4 lokatę zajmuje nasz znajomy z Wyścigu Pokoju Jugosłowianin Levacic. Z Polaków najlepsze miejsce ma Gawliczek (10).

PIECHACZEK WYGRYWA W BIELSKU

Rozegrany 10 bm. trzeci etap tegorocznego Wyścigu Przyjaźni, zakończył się sukcesem Polaków.

W Biełsku pierwszy minął linię mety Piechaczek (Śląsk I). Drużyna Śląska I wywalczyła etapowe zwycięstwo.

Po III etapach w klasyfikacji indywidualnej prowadzi Sejbalski CSRS, a w drużynowej Śląsk I.

ZWYCIĘSTWO RYLSKIEJ

Pomyślnie rozpoczęła swój udział w międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Czechosłowacji — nasza reprezentantka Rylska, pokonując Czechosłowaczkę Michłową 6:1, 6:4.

Dzisiaj grają: Skonecki i Gasiorek. (mi)

W czterdziestą rocznicę ludowej Mongolii

Uroczysta akademія w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki

10 bm. odbyła się w Warszawie akademія, zorganizowana staraniem Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z okazji 40 rocznicy mongolskiej rewolucji ludowej.

W prezydium uroczystości zasiadli członkowie kierownictwa partii politycznych, członkowie Rady Państwa i rządu: Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Bolesław Podedworny, Jan Karol Wende, Witold Jarosiński, Ryszard Strzelecki, Zenon Nowak i inni działacze polityczni i społeczni.

W prezydium zajął miejsce również ambasador Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce, Ojdowyn Bat-Oczir. Obecni byli szefowie i członkowie placówek dyplomatycznych państw socjalistycznych.

Uroczystość otworzył zastępca przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN, Bolesław Podedworny, a następnie wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak wygłosił referat, w którym powiedział między innymi:

40 lat to oczywiście okres długi w życiu człowieka. W tysiącletniej historii narodu jest to jednak okres niezmiernie krótki. Dlatego naród mongolski może być słusznie dumny ze swych olbrzymich osiągnięć i przemian, które zaszły w jego życiu od pamiętnego lipca 1921 r.

Dzięki pomocy Związku Radzieckiego i wyteżonej pracy narodu mongolskiego, nastąpił szybki wzrost gospodarki. Swe wielkie sukcesy w budownictwie socjalistycznym w rozwoju kultury, oświaty i nauki, naród mongolski zawdzięcza słusznej polityce Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej. Stosując umiarkowaną zasadę marksizmu-leninizmu do swych specyficznych warunków, opierając się o trwałą i ściśłą więź z narodem, partia kierowała walką narodu.

Ze szczególnym zadowoleniem należy podkreślić fakt owocnego rozwoju stosunków polsko-mongolskich. Pomyślnie rozwijają się zwłaszcza obroty handlowe. W porównaniu z rokiem 1950 wzrastają one w roku bieżącym prawie 12-krotnie.

Z Mongolii importujemy między innymi potrzebne dla naszej gospodarki surowce jak np. wełny owcze i wielbłądziej oraz szereg innych towarów, a mianowicie skóry futerkowe, skóry owcze, jełta baranie, włosy koni, mięso wołowe i baranie. Eksportować będziemy natomiast odzież gotową, konfekcję, konsumpcyjne artykuły przemysłowe oraz różne maszyny.

Przewidziane są również dostawy do Mongolii kompletnych obiektów w latach 1951-1953. Polska udzieli również Mongolskiej Republice Ludowej pomocy technicznej w dziedzinie poszukiwań geologicznych, urbanistyk i budownictwa. Pomyślnie rozwija się współpraca kulturalna między PRL a MRL.

Jesteśmy głęboko przekonani, że obecna wizyta naszej delegacji partyjno-rządowej z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem na czele oraz rozmowy przeprowadzone z kierownictwem partii i rządu Mongolskiej Republiki Ludowej będzie stanowiła po ważny krok naprzód w rozwoju naszych stosunków.

W dalszym ciągu uroczystości głoś zabrali ambasador Mongolskiej Republiki Ludowej i goście.

Niech żyje i umacnia się nie wzruszona jedność światowego obozu socjalizmu i pokoju!

Niech żyje i rozkwita Mongolska Republika Ludowa!

Niech żyje przyjaźń między narodem polskim i mongolskim!

Niech żyje i umacnia się nie wzruszona jedność światowego obozu socjalizmu i pokoju!

W dalszym ciągu akademii przemawiali szefowie delegacji z ChRL, Czechosłowacji, Węgier, NRD, Bulgarii, Rumunii, KRLD, DRW, Albanii, Francji, Włoch i innych krajów, jak również przedstawiciele szeregu postępowych organizacji międzynarodowych.

PAP

Nowi osadnicy w Bieszczadach

Do Bieszczadów przybywają stale osadnicy z przeludnionych powiatów Polski centralnej i wschodniej. W ciągu dwóch kwartałów bież. roku rolnicy z województw rzeszowskiego, krakowskiego, kieleckiego i lubelskiego zakupili w rejonie Bieszczadów 110 gospodarstw. Oddziały banków rolnych trzech bieszczadzkich powiatów udzieliły w tym okresie osadnikom długoterminowych kredytów na sumę ponad 6,5 mln. zł na zagospodarowanie.

Obecnie przygotowuje się w tych powiatach ponad 500 nowych gospodarstw, średnio po 10 ha każde. Do końca br. będzie do objęcia dodatkowo ok. 200 gospodarstw. (PAP)

Nawet w czasie swej nieobecności, nie stracisz szansy wygrania PÓŁ MILIONA, jeżeli oddasz kupon abonamentowy „KOZIOŁKÓW”

goli w Polsce, Ojdowyn Bat-Oczir. Mówca stwierdził między innymi:

Naród mongolski z głęboką sympatią śledzi życie talentowanego i pracowitego narodu polskiego. Coraz bliższa współpraca obu narodów rozwija się pomyślnie we wszystkich dziedzinach życia politycznego, ekonomicznego i kulturalnego. Dobrym świadectwem wciąż rosnącej przyjaźni i współpracy między MRL i PRL są wzajemne wizyty wybitnych działaczy, zawarcie szeregu umów i porozumień, których celem jest dalszy rozwój i umocnienie współpracy w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej między naszymi krajami.

Wizyta przyjaźni partyjno-rządowej delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Mongolskiej Republice Ludowej z towarzyszącymi Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem na czele przyczyni się do dalszego wzmożenia i rozwoju wszechstronnych stosunków i braterskiej współpracy między MRL i PRL dla dobra narodów dwóch krajów, dla dobra umocnienia pokoju na całym świecie.

Oba wystąpienia były serdecznie oklaskiwane.

Na zakończenie części oficjalnej odśpiewano międzynarodówkę, a w części artystycznej wystąpili chólowi artyści scen polskich. (PAP)

Plenum Woj. Rady Postępu Technicznego

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem Maksymiliana Barta — Plenum Wojewódzkiej Rady Postępu Technicznego Wynalazczości i Racjonalizacji na którym prof. Franciszek Tatara złożył sprawozdanie z półrocznej działalności rady a przewodniczący WKZZ — M. Bartz przedstawił projekt planu pracy rady na II półrocze br. Projekt ten przewiduje m. in. zorganizowanie w czasie tegorocznych Jesiennych Targów Krajowych wojewódzkiej wystawy pod hasłem „Wynalazczość w służbie gospodarki narodowej”.

W dyskusji zabralo głos 11 osób wzbogacając zarówno sprawozdanie jak i proponowany plan pracy. (ch)

Pokaz siły i sprawności

Parada najnowocześniejszych samolotów nad Moskwą

Ponad pół miliona moskwičan obejrzało w ub. niedzielę wspaniałą demonstrację siły i sprawności lotnictwa radzieckiego w Tuszyń. Parada — zdaniem obserwatorów dowiodła, że Związek Radziecki w dziedzinie lotnictwa zajmuje niewątpliwie pierwsze miejsce. Na paradę powietrzną przybyli członkowie kierownictwa KPZR i rządu radzieckiego z N. S. Chruszczowem na czele, a także korpus dyplomatyczny i ponad 100 dziennikarzy zagranicznych. W loty rządowej znajdował się także J. Gagarin.

Rekordowo liczna publiczność nie doznała zawodu. Ujrzała ona szereg najnowocześniejszych typów samolotów i podziwiała imponujące wyszkolenie pilotów radzieckich.

Smigłowce zademonstrowały niezwykle możliwości. Jeden z nich odegrał rolę dźwigu, stawiając na murawie sporą wielkość domek.

Inny potężny helikopter przywoził i wyładował rakietę klasy „ziemia-ziemia” wraz z cięgnikami i oddziałem żołnierzy.

Najciekawszym aparatem był tu tzw. „Wintokryl” konstrukcji Kamowa. Oryginalny dwumotorowy samolot, posiadający ponadto dwa wirniki ustawione w płaszczyźnie poziomej, jak w helikopterze. Dzięki temu „Wintokryl” wznosi się pionowo z ziemi i zawisa nieruchomo w powietrzu, po czym lecąc jak normalny samolot ze znaczną szybkością.

W przejmującej ciszy nad głowami tłumy pojawił się myśliwiec o wydłużonym jak cygaro kadłubie i małych, trójkątnych skrzydłach. Dopiero po chwili usłyszeliśmy

potężny grzmot silnika, rozwijającego szybkość ponaddwukrotnie.

Oto pojawiają się potężne samoloty do przewożenia rakiet. Kolumnę otworzyła czteromotorowa maszyna turbośmigłowa przedstawiająca wojskowy wariant słynnego „Tu-114”. Pod kadłubem niosła ona czerwoną raketę o kształcie samolotu. Samoloty te za pomocą rakiet klasy „powietrze — ziemia” mogą atakować cel z odległości kilkuset kilometrów, nie wchodząc w strefę obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela.

Zasadnicze zmiany nastąpiły

Trzeźwy głos

„DER STERN”, Hamburg. W liście do czytelników tego dość poczytnego tygodnika zachodniemieckiego redaktor naczelny tego pisma, Henri Nannen, pisze o potrzebie uznania granicy na Odrze i Nysie:

„Jest naszym zadaniem i naszą szansą poprzez dostrzeżenie nieodwracalnych faktów i poprzez politykę, opartą na realiach, przyczynić się do odprężenia między Wschodem i Zachodem. Nie musimy tu być pierwsi. De Gaulle od dawna już z naciskiem uznał granicę na Odrze i Nysie i trzeba zdać sobie sprawę, że ani jeden Anglik, ani jeden Amerykanin w najmniejszym stopniu nie będą ryzykować wojny po to, by Wrocław stał się znów niemiecki...”

O VIII plenum

„NEW YORK TIMES”, Nowy Jork. Warszawski korespondent tego dziennika, Olsen, tak charakteryzuje znaczenie uchwały ośmiennego Plenum KC PZPR:

„Jeżeli reformy decentralizacyjne zostaną zrealizowane, przeciętny obywatel zetknie się bezpośrednio z wieloma urzędnikami, od których rzeczywiście zależą decyzje.

Istotą reformy jest przekazanie ważnych uprawnień niższemu ogniwu w drabinie administracyjnej. Potencjalnie najważniejszy jest projekt przekazania Radom Gminnym kontroli budżetu oraz częściowo kierowania gospodarką na własnym terenie.

Jeżeli te reformy okazały się skuteczne, tysiące różnych spraw od uzyskania mieszkania do nabycia ziarna siewnego, załatwiane będą przez urzędników władz lokalnych.”

Młodzież polska

„REUTER”, Londyn. Korespondent tej agencji, Vincent Buist, pisze o młodzieży polskiej, nawiązując do niesporowego zachowania się publiczności młodzieżowej na meczach:

„Polskie organizacje sportowe, a szczególnie sprawozdawcy sportowi, planują rozpoczęcie dużej kampanii, w celu oczyszczenia życia sportowego. Powinno to być tym łatwiejsze, że jeśli chodzi o inne dziedziny życia młodzieży, to daje się już powszechnie zaobserwować znaczne i radykalne polepszenie w zachowaniu się młodzieży, jeśli chodzi o formy rozrywek.

Fotografie o locie pierwszego kosmonauty

W związku z przyjazdem do Polski (w dniach 20-23 bm.) — pierwszego kosmonauty — Jurija Gagarina, Centralna Agencja Fotograficzna zawiadamia, że może odwrotnie dostarczyć wydawnictwo fotograficzne (20 plansz z tekstem) pt.: „Lot kosmiczny człowieka”.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem: Centralna Agencja Fotograficzna, Warszawa, ul. Foksal 16. (na)

Komunikat „Koziołków”

W 217 grze „Koziołków” (losowanie w dniu 9 bm.) nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafieniami i wygraną 100 000 zł. Fundusz, przy padającym na wygrane 1 stopnia, zostanie rozdzielony na wygrane niższych stopni.

Ustalono 38 wygranych z czterema trafieniami — po 4 433 zł; 1 676 wygranych z trzema trafieniami — po 100 zł oraz 24 326 wygranych z dwoma trafieniami — po 8 — zł.

Dla uczestników gier losowych „Koziołki” ufundowały 60 nagród, a wśród nich samochód osobowy „Skoda-Octavia”.

Toto - Lotek

9 lipca wylosowano następujące dyscypliny sportowe: boję — 2, hokej, na lodzie — 9, jazda figurowa na lodzie — 11, koszykówka — 15, 100 metrów — 17, żeglarswo — 48, dyscyplina dodatkowa narciarstwo — 19.

Polskie meble - ścianki

„WIECZERNIAJA MOSKWA”, Moskwa. Popularna moskiewska gazeta popołudniowa szeroko informuje o stosowaniu zapożyczonych z Polski metod budowania mieszkań z zastosowaniem mebli-ścianek:

„Dom z zastosowaniem mebli-ścianek powstanie wkrótce i w Moskwie. Zastosujemy tu doświadczenia polskie.

Polki i moda

„THE GUARDIAN”, Manchester. Poczytny dziennik angielski zamieszcza obszerny artykuł pani Clair pl. „Polki odzyskują elegancję”, w którym tak pisze o naszych paniach:

„Jeszcze w latach przedwojennych, Polki zaliczane słusznie do najelegantszych kobiet w Europie. Niestety, w pierwszych latach powojennych, trudno było kobietom polskim utrzymać tę reputację. Ale obecnie wszystko się zmieniło i Polki mogą śmiało konkurować z najwzrostłymi europejskimi elegantkami.

Jest to w dużej mierze zasługą Polskiego Domu Mody pod nazwą „Ewa”, który powstał przed 6 laty w Warszawie. Dziś dom ten, pod nazwą „Moda Polska”, nadaje ton modzie kobiecej nie tylko w Warszawie, ale i w całym kraju. Jego fałszywe modele eksportowane są na wszystkie kontynenty, m. in. do Czechosłowacji, Węgier, Finlandii, Austrii, a nawet do Egiptu. W ubiegłym roku, Związek Radziecki zapłacił za zamówienia w Domu Polskim ponad 30 milionów zł.”

Szkoły baletowe

„CZERWONY SZTANDAR”, Wilno. Dziennik wileński pisze o naszych szkołach baletowych:

„Już 10 lat temu powstały państwowe szkoły baletowe w Warszawie, Sosnowcu i Gdańsku. Wkrótce po tym powołano Państwową Szkołę Baletową w Poznaniu. W mieście tym zbudowano wspaniałe gmachy, posiadające kilkadziesiąt audytoriów, gabinetów oraz sal baletowych; przy szkole utworzono internat i teatr szkolny.

Celem podniesienia poziomu nauczania tańca klasycznego, zaproszono na dłuższy pobyt pedagogów ze Związku Radzieckiego. Pedagodzy ci z poświęceniem i serdecznością udzielają pomocy polskim kolegom.”

Obecnie w polskich szkołach baletowych kształcą się 600 uczniów. Trochę opieka państwa nad szkolnictwem baletowym, stwarza mu jak najlepsze perspektywy dalszego rozwoju.” (API)

Fotografie o locie pierwszego kosmonauty

W związku z przyjazdem do Polski (w dniach 20-23 bm.) — pierwszego kosmonauty — Jurija Gagarina, Centralna Agencja Fotograficzna zawiadamia, że może odwrotnie dostarczyć wydawnictwo fotograficzne (20 plansz z tekstem) pt.: „Lot kosmiczny człowieka”.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem: Centralna Agencja Fotograficzna, Warszawa, ul. Foksal 16. (na)

Komunikat „Koziołków”

W 217 grze „Koziołków” (losowanie w dniu 9 bm.) nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafieniami i wygraną 100 000 zł. Fundusz, przy padającym na wygrane 1 stopnia, zostanie rozdzielony na wygrane niższych stopni.

Ustalono 38 wygranych z czterema trafieniami — po 4 433 zł; 1 676 wygranych z trzema trafieniami — po 100 zł oraz 24 326 wygranych z dwoma trafieniami — po 8 — zł.

Dla uczestników gier losowych „Koziołki” ufundowały 60 nagród, a wśród nich samochód osobowy „Skoda-Octavia”.

Toto - Lotek

9 lipca wylosowano następujące dyscypliny sportowe: boję — 2, hokej, na lodzie — 9, jazda figurowa na lodzie — 11, koszykówka — 15, 100 metrów — 17, żeglarswo — 48, dyscyplina dodatkowa narciarstwo — 19.

Przemówienie Wł. Gomułki

(Dokończenie ze str. 1)

zenie dla wielu narodów, które w ostatnich latach rozmaitymi drogami walki uwolniły się od jarzma kolonializmu, zdobyły polityczną niepodległość i pragną osiągnąć pełną niezawisłość, rozwinąć swą gospodarkę i podnieść swój poziom życiowy.

DRODZY TOWARZYSZE!

Wszyscy uznaliśmy jednym słnie na ubiegłorocznej historycznej naradzie 81 partii robotniczych i komunistycznych w Moskwie, że chociaż imperializm wciąż stwarza niebezpieczeństwo zepchnięcia świata w otchłań wojny, to jednak istniejący układ sił, a zwłaszcza ogromna potęga militarno-obronna Związku Radzieckiego przemawiają za tym, że pokój może być uratowany, że wspólnym wysiłkiem państw socjalistycznych, narodów walczących o wolność, klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych i obrońców pokoju na całym świecie — można zapobiec nowej wojnie i zapewnić pokojowe współistnienie wszystkich państw bez względu na ich ustrój społeczny.

Więź internacjonalizmu i braterstwa, łącząca partie robotnicze i komunistyczne oraz państwa socjalistyczne, jest nierozdzielna, nasza jedność wo-

bec imperializmu była i pozostaje niewzruszona.

W dniu dzisiejszym spotykają się w Ulan Bator najszersze uczucia solidarności, najlepsze myśli wszystkich krajów socjalistycznych od Łaby do Żółtej Rzeki. Łączy nas nasza wspólna ideologia marksizmu-leninizmu. Łączy nas dążenie do zapewnienia ludzkości trwałego pokoju i niepodległego bytu wszystkim narodom. Łączy nas wspólny cel: zbudowanie społeczności ludzkiej bez wyzysku człowieka przez człowieka, bez ucisku narodu przez naród, społeczności, która nie będzie znała niszczących wojen ani ciężaru wyścigu zbrojeń. Łączy nas najwyższe wspólne interesy naszych państw i naszych państw, interesy naszego bezpieczeństwa oraz plany pokojowego rozwoju gospodarczego każdego z naszych krajów, wymiana handlowa, współpraca naukowa i techniczna i wzajemna pomoc.

Niewzruszona jedność i współpraca krajów socjalistycznych jest źródłem naszej siły, źródłem naszej optymistycznej wiary w dzień jutrzejszy, w światowe zwycięstwo socjalizmu i pokoju.

Niech żyje i rozkwita Mongolska Republika Ludowa!

Niech żyje przyjaźń między narodem polskim i mongolskim!

Niech żyje i umacnia się nie wzruszona jedność światowego obozu socjalizmu i pokoju!

W dalszym ciągu akademii przemawiali szefowie delegacji z ChRL, Czechosłowacji, Węgier, NRD, Bulgarii, Rumunii, KRLD, DRW, Albanii, Francji, Włoch i innych krajów, jak również przedstawiciele szeregu postępowych organizacji międzynarodowych.

PAP

Ciekawy film polskiej produkcji

Napad na wóz, który przewozi z banku do kasy kombinatu przemysłowego 2 m'n zł, przeznaczone na wypłatę pracownikom, morderstwo, pociąg, perypetie zbrodniczej bandy, wątek erotyczny — oto sceny z realizowanego w zespole „Rytm” polskiego kryminalno-sensacyjnego filmu „Dotknięcie nocy”. Scenariusz napisany został przez Aleksandra Scibor-Rylskiego, jednocześnie jego drugiego reżysera. Pierwszym reżyserem jest Stanisław Bareja.

Zmiany w taryfie pocztowej

Weszły w życie nowe przepisy, regulujące opłaty za listy i karty wysyłane z Polski do wszystkich krajów obozu socjalistycznego (zarówno państw europejskich jak azjatyckich). Listy o wadze do 20 g kosztują obecnie, tak jak w obrocie wewnętrznym, tzn. 40 gr. Opłaty za każde dalsze 20 g. pozostają bez zmian.

Opłaty za karty pocztowe kierowane do krajów obozu socjalistycznego zostały ujednolicone i wynoszą obecnie tyle, ile w obrocie wewnętrznym, tzn. 40 gr. Opłaty za przewóz pocztą lotniczą nie ulegają zmianie.

Nie wprowadza się natomiast żadnych zmian w opłatach za przesyłki wysyłane z Polski do innych krajów. (PAP)

Przemysł - turystom

● **ŁÓDŹ** — wiatrówki, spiwory, koszulki żeglarskie ● **KROSNO** — buty dla piechurów, tanie „autostopki” ● **WARSZAWA** — plecaki, torby, łózka campingowe ● **BIELSKO-BIAŁA** — garnki, kuchenki „Wisła”.

Sezon urlopowy w pełni. Niektórzy — szczęśliwi! — wypoczywają już nad jeziorami. Wszyscy pozostali natomiast, skazani na spędzenie najbliższych dni czy tygodni w zgiełku i gorące miejskie życie — nie tracą czasu, przystępują do wyjazdu na „ono natury”, kompletują sprzęt biwakowy, biegają od sklepu do sklepu w poszukiwaniu menażek, plecaków, butów turystycznych, wiatrówek, spiworów itp.

Co nowego produkuje przemysł dla tzw. masowego turysty? Pod tym hasłem redakcja Agencji Publicystyczno-Informacyjnej API przeprowadziła blyskawiczny „rekonosans telefoniczny” w wytwórniach sprzętu turystycznego i sportowego.

Łączymy się z Łodzią. Przy telefonie dyrektor Zakładów Odzieży Sportowej, Jan Dolata.

— Produkcujemy obecnie w dużych ilościach nowe wzory damskich i męskich wiatrówek i spodni — krótkich, długich, trzykwartowych, w ładnych kolorach, oryginalnie skrojonych i przede wszystkim — niedrogich. Popelnowe wiatrówki — od 150 — do 400 złotych; spodnie w cenie od 70 — 150 zł. Damskie „rybaczki”, „sycylijski” czy „ogrodniczki” z nowej tkaniny „Mazowsze” — w kratkę — kosztują niespełna 100 zł. Z innych nowości — kolorowe koszulki żeglarskie i campingowe z dzianin. Na chłodniejsze wieczory — wełniane damskie i męskie bluzy „Poło” po 270 zł, zaś na każdą okazję — uniwersalne turystyczne garnitury z szaroniebieskiej popeliny w cenie ok. 400 zł.

Warto dodać, że nowością łódzkiej „sportowej odzieży” są także lekkie spiwory, zupełnie uodpornione na wilgoć.

Druga z kolei wytwórnia, **Fabryka Obuwia Sportowego w Krośnie** (woj. rzeszowskie), informuje, że specjalnie na ten sezon uruchomiła produkcję szarych, beżowych, zielonych, fioletowych, czarnych i brązowych butów turystycznych. Lekkie, wygodne i — jak zapewniają producenci — tanie „autostopki” — w mikro gumie i spodach typu vibram, są nieodzowne dla każdego turysty — piechura.

Warszawskie Zakłady Sprzętu Sportowego?

— W tym sezonie — mówi dyrektor zakładów, **Henryk Lamprecht** — wchodzimy na rynek właśnie pod znakiem nowości. Już niedługo ukazać się w sprzedaży — po 85 zł — wykonane przez nas oryginalne torby turystyczne z płaskim i różnokolorowej tkaniny impregnowanej. Produkcujemy w ośmiu wzorach uniwersalne plecaki — od najbardziej popularnych w ośmiu wzorach — w cenie 120 zł — do luksusowych, z niklowanymi okuciami — po 440 zł.

Jeszcze w tym sezonie dostarczymy też na rynek ok. 6 tysięcy kompletów składanych mebli turystycznych. Stolik i fotelik kosztują łącznie 400 zł. Dla zmotoryzowa-

nych turystów polecamy zaś lekkie, wygodne, składane łózka z aluminium po 520 zł. — z wymiennym materacem, na gumowych amortyzatorach.

Warszawskie zakłady produkują również specjalne dla ośrodków wypoczynkowych tzw. pedałuxy — spacerowe rowery wodne.

Miedzynarodowa zapowiada Bielsko. Nasz kolejny rozmówca, naczelny inżynier Zakładów Sprzętu Sportowego w Bielsku-Białej informuje:

— Obok różnego rodzaju menażek, manierek, kociotków, kubków, patelni, cedzaków, tyłek, maselnicek itp. — produkujemy nowego wzoru kuchenki turystyczne o nazwie „Wisła”. Aluminiowe

kuchenki tego typu, wyposażone nawet w patelnię i czajnik, będą sprzedawane po 180 zł. Na rynku ukazały się również specjalnie zamknięte puszkiki do przechowywania żywności.

Inną naszą nowością są kuchenki opalane płynnym gazem. Jedno lub dwupalnikowe kuchenki gazowe będą sprzedawane łącznie ze zbiornikami na gaz.

Wytwórnie sprzętu turystycznego pomyślały również... o dachu nad głowami turystów.

Południowe Zakłady Sprzętu Sportowego w Bielsku-Białej uruchomiły produkcję nowoczesnych, kolorowych domków campingowych, wyposażonych w komplet niezbędnych urządzeń i posiadających nawet oświetlenie elektryczne. Wytwórnia w Łodzi dostarczy natomiast na rynek dobre i tanie namioty.

Jest więc w czym wybierać i przebierać. Oby tylko tak pełny wybór był w każdym sklepie ze sprzętem sportowym i turystycznym.

WŁ. KARWAN

Klienci izb wytrzeźwień

Czy wiecie, że w dużych miastach Polski przeciętnie co dwudziesty mężczyzna pozwala sobie na przebywanie w miejscach publicznych w stanie nietrzeźwym? W Gdyni i w Bielsku Białej na każdych 100 mężczyzn w wieku ponad 20 lat aż 7 gościło w Izbie Wytrzeźwień. W Białymstoku, Gdańsku, Szczecinie, Katowicach, Częstochowie, Gliwicach, w izbach tego typu przebywało 5 proc. mężczyzn, w Poznaniu, Łodzi i Wrocławiu — 3 proc.

Najliczniejszą grupę wśród klientów Izby Wytrzeźwień stanowią ludzie w wieku od 25 — 50 lat, np. w Warszawie około 70 proc.

Niepokojące odchylenie od tej reguły notuje się na Śląsku. Tam bujaję niż w innych ośrodkach kraju występuje nadużywanie alkoholu wśród młodzieży. W Katowicach, Zabrze, Częstochowie i Tychach ludzie w wieku od 18 — 25 lat stanowią aż 35 proc. ogółu zatrzymanych.

Nieporównanie mniej od mężczyzn piją kobiety. Mniej więcej na 26 zatrzymanych przypada jedna kobieta.

Zarówno statystyka, jak i ujęte nawet liczbowo doświadczenia wskazują, że kobiety za trzymywane w miejscach publicznych za pijaństwo w znacznej części są prostytutkami.

Gdzie najczęściej...

Gdzie ludzie najczęściej się upijają? Przede wszystkim w barach, restauracjach, gospodach. Płynię stąd wniosek, że placówki te należy poddać pilniejszej kontroli. W gastronomicznym roku można też raz jeszcze wysunąć postulat, by personel restauracji i barów skrupulatniej przestrzegał ustawy przeciwalkoholowej i nie podawał wódki osobom, którym wyraźnie szkła się oczy.

Stosunkowo wysoki pozostaje nadal odsetek ludzi, którzy upijają się w miejscu pracy (np. w Warszawie 5 proc.), lub na klatkach schodowych i w bramach. I w tym wypadku niechlubna palma pierwszeństwa przypada stolicy (19 proc. zatrzymanych).

Literek z cenzurem

Jakie są najczęstsze przyczyny upijania się? W Izbie Wytrzeźwień w Krakowie spośród 688 mężczyzn, 350 podało, że upili się z racji: towarzystwo, koleżdy; z wyjaśnien 80 wynikało, że są nalogowymi alkoholikami. Trzech zgłosiło jako przyczynę ciężkie warunki życiowe. Podobnie mniej więcej kształtowały się dane uzyskane w Katowicach.

W dwóch miastach, mianowicie w stolicy i w Katowicach, przeprowadzono również badania dotyczące poziomu wykształcenia klientów Izby Wytrzeźwień.

Wyniki są zastanawiające. Okazało się m. in., że stosunkowo wielu z nich ukończyło wyższe studia. W Warszawie wśród ogółu pracujących

osób — 10,6 proc. posiada wyższe wykształcenie. Wśród zatrzymanych za pijaństwo — 2,9 proc. to ludzie z dyplomami.

W Katowicach rzecz przedstawia się gorzej. Osoby z wyższym wykształceniem stanowią tam 2,2 proc. pracujących i 1,8 proc. wśród zatrzymanych za pijaństwo.

Jak się okazuje więc, w stolicy Śląska wykształcenie jest mniej skutecznym hamulcem przeciw pijaństwu niż np. w Warszawie.

Czy źródło tego zjawiska należy szukać w innych normach obyczajowych w Warszawie i w Katowicach?

Jedno wydaje się pewne, że walka z pijaństwem i z obyczajem, który pozwala ludziom nietrzeźwym przebywać w miejscach publicznych — powinna obejmować wszystkie środowiska. (f)

MAGAZYN

CIEŻKI ROK

Do polskich sądów powiatowych i wojewódzkich wpłynęło w roku ubiegłym ogółem 2.123.688 spraw karnych i cywilnych, a więc o przeszło 30 tysięcy więcej, aniżeli w okresie poprzednim. Poza załatwianiem spraw bieżących w sądach poważnie zmniejszyły się za ległości, powstałe w poprzednim okresie. W pracy sądów na pierwszy plan wysuwają się procesy karne (ponad 776 tys.), zwłaszcza o nadużycia gospodarcze.

CZYŻBY KREŚI

B'cie monet ze stopów metali kosztuje niekiedy więcej, niż wart jest gotowy produkt, toteż brytyjska mennica królewska zastanawia się, czy nie produkować tych pieniędzy, zwłaszcza o mniejszej wartości, z mas plastycznych. Tego rodzaju innowacja przyniosłaby mienięć znaczne oszczędności i stworzyłaby możliwość bicia monet w różnych kolorach.

WITAMINY Z SOSEN

Z badań uczonych wynika, że igliwie z sosen zawiera 3-krotnie więcej witaminy C, aniżeli cytryny, a ponadto inne witaminy, sole mineralne i oleje eteryczne. Doświadczenia te przeprowadzone w Łotewskiej SRR, gdzie karmione mączką paszową z igliwia świerkowego zwierzęta, szybko przybierały na wadze, krowy zwiększyły mleczność, a kury były zdrowsze i odznaczały się większą ilością.



Fot. — CAF

Alimentów - strona druga

DLACZEGO MUSZĘ PŁACIĆ?

Bywa i tak: Zeznała w sądzie, że dziecko „zostało poczęte z przemocy której dopuszczałem się trzy razy w tygodniu”. Zażądałem badania grupy krwi. Zakład Medycyny Sądowej w Warszawie przysłał wyniki. Stwierdzono zgodność grupy krwi u mnie i u dziecka.

Oniemiałem ze zdumienia. Adwokat zwątpił w moją prawdziwość. Świadków ogarnął lęk przed odpowiedzialnością karną za fałszywe zeznania. Po złożeniu przysięgi twierdził z całym przekonaniem (i zgodnie z prawdą), że dziewczyna miała wielu „narzeczonych”, a mnie łączyła z nią tylko zwykła znajomość. Byli tego pewni, bo nasze miasteczko jest małe i wszyscy dobrze się znają.

Tymczasem wyniki ekspertyzy lekarskiej podważyły zaufanie do moich świadków. Byłem pewny, że zaszła pomyłka. Zażądałem ponownego zbadania grupy krwi. Poniosłem koszty. Rezultat był ten sam. Wtedy zapadł wyrok. Zasadzono mnie na płacenie alimentów po 400 zł miesięcznie dla dziecka.

Wniosem rewizję. Wziąłem jednego z najlepszych adwokatów. Wskazałem nowych świadków na

W Londynie...

W Londynie otwarta została Wystawa Przemysłowa ZSRR. Przybyli na nią m. in. modelki radzieckie, które biorą udział w pokazach mody ZSRR. Na zdjęciu: modelki zwiedzają Londyn.

dowód, że z dziewczyną nie miałem łączności, nawet przypadkowa przegródka. Sąd Wojewódzki zatwierdził poprzedni wyrok. Nie mogłem pogodzić się z tym, aby zmuszono mnie do „ojcostwa” w rokami sądowymi wbrew faktom. Adwokat poklepał mnie po ramieniu i żartobliwie pocieszył, że Temida ma zawiązane oczy i dlatego nie widzi prawdy. Muszę poddać się wyrokowi, od którego nie ma odwołania.

Poddałem się i... płacę. Ale przecież nie jestem ojcem tego dziecka. Zacząłem szukać sposobów ujawnienia prawdy. Dowiedziałem się, że badania grup krwi mogą jedynie wykluczyć ojcostwo. Nie są jednak dowodem ojcostwa, mimo przypadkowej zgodności grup krwi, jaka miała miejsce w moim przypadku.

Czy rzeczywiście nie ma drogi wyjścia? Przecież można zdobyć dowody w inny sposób. Począwszy od 1926 r. w Austrii przeprowadza się ekspertyzy antropologiczne w procesach o ojcostwo. **Badania antropologiczne** dają dowody na uznanie lub wykluczenie ojcostwa.

Przy badaniach antropologicznych bierze się pod uwagę cały zespół cech, które określają pokrewieństwo dziecka. Głowa i twarz człowieka mają charakterystyczne cechy, przekazywane dziedzicznie. Ukształtowanie brody, budowa wargi i nosa, osadzenie oczu i małżowiny usznej są brane pod uwagę przy wydawaniu ekspertyzy w sprawach o ojcostwo. Bada się również linie papilarne dłoni i stopy, które posiadają charakterystyczne wzory. U nas sądy tylko doraźnie — we Wrocławiu, Łodzi, Białymstoku i Warszawie — korzystały z ekspertyz antropologicznych.

O takiej możliwości postępowania powinien poinformować adwokat swego klienta. Sąd również dysponował możliwością przeprowadzenia ekspertyzy antropologicznej, ale z niej nie skorzystał. W sposób mechaniczny zabezpieczył środki utrzymania dziecka, wybierając mu ojca, wskazanego palcem przez dziewczynę.

Trzeba ustawowo uregulować sprawę badań antropologicznych w wątpliwych procesach o ustalenie ojcostwa. **Zdobyte naukowe** powinny ułatwić Temidzie wykrywanie prawdy.

J. PRZYSTAWSKA

BOLESŁAW KOAŁI Ciepły Północnika

— Tak. Więc to tak — powiedział głośno, kiedy już leżał wyprostowany na swoim gnieździe. Był bardzo spokojny, najgorsze co mogło się stać w jego głupim życiu, to właśnie, czego się lękał najbardziej — już się stało. Nic gorszego już się nie stanie, nareszcie wiadomo, że nie gorszego już się nie stanie. Nie liczył czasu, nie oczekiwał na nic ani na nikogo, nie zauważył nawet, że Majka nie przyszła z kolacją, nie zauważył kiedy się ściemniło.

Majka przyszła, położyła się obok, więc udał głęboki sen. Nadśledziła jego oddech, a przekonawszy się, że śpi, przytuliła się do niego, zaczęła płakać, czuła się jak nigdy najdelikatniej. Ona uciła od razu, pewnie za chwilę coś powie, wymówi jego imię z fałszywą czułością, powie, że bardzo by chciała stąd uciec — i to będzie najgorsze.

— Marcin.

Nie odpowiedział, bał się, że skoro otworzy usta zacznie krzyczeć i przeklinać, przeżywać, bał się poruszyć, bo mu się zdawało, że gdy tylko się poruszy to zacznie ją bić, zepchnie ją stąd na zbity łeb, więc tylko w myśl prosił ją. „Nie mów, nie mów”.

Długo, bardzo długo nie spała, ale nie odzywał się i Marcin był znowu całkiem spokojny, wiedział, że jednak naprawdę wszystko się już stało i że niczego się już nie trzeba obawiać. Wreszcie Majka zasnęła, tak samo jak zawsze z rękami pod brodą. Marcin wstał po cichutku, zeszedł na dół tu jeszcze chwilę nadśledziła, ale Majka spała, a może udawała tylko, tak jak on, przedtem, to zresztą wszystko jedno. Chodziło tylko o to, by nie było żadnej rozmowy, by nie musiał słuchać kłamstw, ani upokarzać się wymówkami. Wyszedł w ciepłą, przygnioną z lekką noc, ruszył polami wprost przed siebie, w tym kierunku, gdzie w dzień było widać siłą smugę lasu.

XIII

Majka nie udawała, spała naprawdę, kiedy Marcin odchodził. Zbudziwszy się przypominała sobie wszystko,

jakby sprawdzała, czy ją pamięć nie zawodzi, czy wszystko, zdarzyło się w rzeczywistości, a nie w tym śnie, który na szczęście się skończył. Potem dopiero zauważyła nieobecność Marcina, nie zaniepokoiła się tym zbyt, była pewna, że Marcin zjawi się łąda moment, że wyszedł tylko na chwilę. Ale Marcin nie wracał i Majka zaczęła ogarniać niepokój, potem lęk, na końcu przerażenie. Domyśliła się, że Gwiazdźon pochwalił się Marciniowi i Marcin dlatego odszedł. Ale potem przyszło jej na myśl, że mogło być i tak, że Marcin słuchając przechrwał Gwiazdźon nie mógł znieść obelgi, rzucił się do bójk i Gwiazdźon zabił go niechcinnie.

— Co pan z nim zrobił? — napadła Gwiazdźon w sieni zauważył nawet, że się jej przestraszył.

— Co jest? — spytał nie patrząc na nią.

— Co pan zrobił z Marcinem?

— Nie drzyj się — wziął ją za rękę — bał się zapewne, by Gunda nie usłyszała. — Co się stało?

— Marcina nie ma! — Majka wybuchnęła płaczem.

— Nie drzyj się mówię.

— Niech mnie pan nie tyka. Mnie już teraz wszystko jedno. Rozpowiem ludziom, że pan go zabił. Jeńca pan zabił!

— Pani pewnie zwariowała. Ja o niczym nie wiem.

— Och, jak ja pana nienawidzę!

— Nie szkodzi — splunął pod nogi i poszedł.

Majka postanowiła pójść do księdza. W kościele bywała dawniej prawie co niedziele, ale odkąd przybył Marcin nie poszła ani razu, wołała ten czas spędzić z nim, nie chciała zostawić go samego. Ale teraz trzeba pójść, kto jej ma doradzić, jak nie ksiądz.

— Nie byłaś u wielkanocnej spowiedzi, nie, nie myślę się, nie byłaś u wielkanocnej spowiedzi.

Nie spodziewała się takiego przywitania, nie wiedziała, jak się tłumaczyć, znowu lzy nabiegły jej do oczu. Ksiądz uspokajał ją, zachęcał by wyznała prawdę, wtedy odzyska spokój ducha. Opowiadała po kolei zacinając się i przerywając co rusz swą opowieść, było jej wstyd i jednocześnie coraz jaśniej zdawała sobie sprawę, że niepotrzebnie tutaj przyszła, że ten człowiek, przejęty szczerze jej nieszcześciem jest w gruncie rzeczy całkowicie bezradny i nic jej nie pomoże, że właściwie nikt jej nie pomoże, nieszczeście nie jest chorobą, którą można uleczyć, nieszczeście jest jak śmierć, nieodwracalne. Tłumaczył jej, że nie ma grzechu, skoro to było wbrew jej woli, pod przymusem, że nie należy wobec tego rozpaczować, trzeba się modlić i ufać Panu.

Centrala Nasienna w każdym powiecie

Na podstawie zarządzenia dyrektora Zjednoczenia Hodowli Roślin i Nasiennictwa powołane zostały w ramach Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrótu Nasionami „Centrala Nasienna” we wszystkich powiatach województwa poznańskiego, samodzielne przedsięwzięcia. (Kdw)

Nie wystarczy opieka i wygoda...

Nuda - zły towarzysz starości

Człowiek pracował przez wiele lat, aż nadszedł czas, kiedy przepis prawny i własne samopoczucie zgodnie uznają, że powinien odpocząć. Jeśli sprawy osobiste tak się ułożyły, że rezygnuje z zamieszkania z bliskimi ludźmi, lub braku opieki rodziny - człowiek idzie do Domu Rencistów.

Idzie - a po tygodniu albo miesiącu chce go opuścić...

Nawet w domu wzorcowym...

Są renciści, np. pani K. z Katowic, którzy, jak sami mówią, „zwiedzili” prawie wszystkie Domy w kraju. W jednym „wytrzymali” tylko dwa tygodnie, w innym - aż pół roku. Tutaj było źle: jedzenie, tam zła opieka, ówde niedopowiedni dobor ludzi. Pani K. znalazła się ostatnio we wzorcowym Domu Rencistów w Żyrardowie pod Warszawą. Ma własny pokój, śliczne otoczenie, smaczne jedzenie i troskliwą opiekę. Sama mówi, że ze wszystkich znanych jej Domów ten jest najlepszy. Lecz na pytanie, czy zostanie w nim na stałe - odpowiada enigmatycznym uśmiechem. Jej sąsiadka, pani Zofia O., już dwa razy wyprowadzała się z wzorcowego Domu.

Problem: co robić, żeby stać się ludźmi, którzy zasłużyli się społeczeństwu długoletnią pracą, przyniosła im zadowolenie?

Dawne błędy wciąż aktualne

Dom w Żyrardowie. Otwarty 16 stycznia br., zbudowany kosztem 9 milionów złotych. Urządzony nowoczesnie, ma obszerną świetlicę z telewizorem, radiocadbiornikiem, czytelną czasopism i bibliotekę. Dwa tarasy, pokoje z balkonami, hektar własnego sosnowego lasu. Jest prowadzony fachowo, mądrze i z troską o samopoczucie mieszkańców. W teorii - ideał.

A w praktyce? Nie unikają dawnych błędów. Na czterdzięci osiem pokoi, aż siedem-

naście jest trzyosobowych. Ich mieszkańcy często psują humor sobie i całemu otoczeniu. Ich zachowanie potwierdza znaną i przedtem opinię, że o ile w dwójkę nawet w starości można się dobrać i zaprzyjaźnić, w trójkę stosunki układają się niedobrze.

Wielosobowe pokoje powinny zniknąć z projektów przyszłych Domów Rencistów, tym bardziej że napływ młodszych kanców jest zwykle mniejszy od ilości miejsc.

Terapia zajęciowa - rzecz konieczna

Zupełnie nowej koncepcji wymaga sprawa zorganizowania czasu rencistów. Życie płynie w tych domach według zasady: starym ludziom wystarczy ciepły kąpiel, zdrowa strawa i życzliwa opieka. Jest to teza, którą nowoczesna medycyna, specjalnie poświęcona dolegliwościom starości - gerontologia, odrzuca do lamusa. Mówi ona, że dla dobrego samopoczucia człowiek potrzebuje dostosowanej do swego wieku i siły - odpowiedniej terapii zajęciowej, pracy.

Analizując jej w Domach Rencistów, łącznie z nowoczesnym - w swych formach materialnych - Domem w Żyrardowie. Na domiar złego, wśród rencistów pokutuje uprzedzenie do pracy. Jeśli się im proponuje udział w najlżejszych zajęciach, np. pomoc przy obieraniu jarzyn lub przy katalogowaniu książek - słuchają podejrzliwie i odmawiają. Boją się nawet niewielkiego wysiłku, przekonani, że może im zaszkodzić.

Tymczasem dzień, przerywany tylko przez cztery posiłki, kładzie się cieniem nudy na całe życie w Domach. Lekarzy i psychologów powinni przystąpić do opracowania regulaminów, które wprowadzą do Domów terapię lekkich obowiązkowych zajęć.

A wieczorem?

Niemniej potrzebni są organizatorzy zajęć kulturalnych. Jeśli już Dom ma świetlicę, telewizor, radio, książki i czasopisma - warto pokusić się o nauczanie miesz-

kańców, jak z tych dobroci mają korzystać.

Podpowiedzieć im, które punkty programu są specjalnie warte uwagi i dlaczego. Pomóc, żeby czynnie uczestniczyli w „zgaduj-zgadulach”. Skomentować wydarzenia pokazane w kronice, zainteresować przedstawieniem teatralnym i filmem. Urządzać w świetlicy wspólne gry towarzyskie. Organizować występy zespołów artystycznych z pobliskich szkół, domów kultury i fabryk.

Z czterech ścian świetlicy i dwóch aparatów można wydobyc sporo przyjemności, wypędzających precz skostniałą nudę.

IRENA FRĄCOWIAK

Międzynarodowy Festiwal Piosenki

25 sierpnia rozpocznie się w Sopocie Międzynarodowy Festiwal Piosenki, na który zgłosiło swój udział 20 państw. Pierwszy dzień Festiwalu wypełnią występy polskich piosenkarzy, którzy wykonają najlepsze piosenki 15-lecia oraz polskie tłumaczenia piosenek, wykonanych przez obcych piosenkarzy. 26 sierpnia wystąpią piosenkarze zagraniczni.



czni. Każdy z nich wykona jedną przebojową piosenkę własnego kraju.

27 sierpnia w koncercie finałowym wezmą udział piosenkarze polscy i zagraniczni, zakwalifikowani przez międzynarodowe jury.

Od 31 sierpnia do 10 września odbędzie się cykl koncertów piosenki z udziałem naszych i zagranicznych piosenkarzy w 10 miastach Polski.

Warto dodać, iż do Sopotu zjadą również przedstawiciele największych wytwórni nagrań dźwiękowych: Philips, Decca, DGG, Złukozapis, Supraphon, Elektrekord, Siemens-Elektra.

Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie poprzedził konkurs na polską piosenkę, mający na celu wprowadzenie na anteny i estrady nowe dobre utwory. Spośród 147 piosenek, jury wybrało 12 najlepszych. W lipcu i sierpniu będą one nadawane przez radio i telewizję. Organizatorzy konkursu wypuścili również do sprzedaży w kioskach „Ruchu” kupony plebiscytowe, których na bywcy wypisać mogą jedną z 12-tu, najlepszą ich zdaniem piosenkę i odesłać kupon do redakcji „Expressu Wieczornego”. Trzy piosenki, które uzyskają największą liczbę głosów wejdą do programu Międzynarodowego Festiwalu Piosenki, zaś uczestnicy plebiscytu liczyć mogą na 1000 cennych nagród - w tym samochody: „Octavia” i „Syrinka”, motocykl, rowery, telewizory itp.

A zatem słuchamy piosenek festiwalowych dla przyjemności i... wypróbowania szczęścia w plebiscycie.

Na zdjęciu: piosenkarka angielska Dolores Shaw, która wystąpi w Sopocie.

Opr. H. Barański

Amerykanie o meczu z Polską

Reprezentacja USA w lekkiej atletyce wkrótce wyłduje w Moskwie, gdzie 15 i 16 bm. dojdzie do wielkiego pojedynku w trzecim meczu pomiędzy ZSRR i USA. Dwa poprzednie spotkania w konkurencji mężczyzn wygrali Amerykanie: w Moskwie - 126:109; w Filadelfii - 127:108; w konkurencji kobiet było odwrotnie - dwukrotnie zwyciężyły zawodniczki radzieckie: 63:44 i 67:40.

Najbliższy, dwudniowy pojedynk potęg światowych w tej dyscyplinie zapowiada się i tym razem bardzo atrakcyjnie, jakkolwiek Amerykanie wystąpią bez kilku swoich asów światowych i mistrzów olimpijskich. Amerykanie utrzymują, że osłabienie ich drużyny

jest nieznaczne, gdyż młodzi jeszcze mało znani zawodnicy prezentują już wysoką klasę.

Przed wyjazdem lekkoatletów USA do Europy, kierownik ekipy AAU wypowiedział się również o polskich lekkoatletach w związku z meczem, który odbędzie się 29 i 30 bm. w Warszawie pomiędzy Polską i USA.

Liczy on na sukcesy sprinterów, którym zagrozić może szybki Foik. Amerykanie mają zamiar wygrać z Polską obie sztafety 4 x 100 i 4 x 400 m.

Znam Makomaskiego - oświadczył Amerykanin. Uważam go za groźnego. Na 1500 m. przy wyrównanej stawce spodziewam się poprawienia rekordów. Biegi na 3000, 5000 i 10.000 m. - to domena Polaków. Wystarczy wymienić nazwiska Zimnego, Krzyszkowiaka i Chromika. W trójskoku zapewne Schmidtowi nie pierwszego miejsca nie odbierze. W kuli Sosgórnik może rozdzielić naszych reprezentantów. W dysku stawiam na Piątkowskiego w oszczepie na Sidię. W młocie może być walka wyrównana.

Górniki w Pucharze Europy

PZPN dokonał w poniedziałek oficjalnego zgłoszenia piłkarzy Górnik Zabrze do Klubowego Pucharu Europy. Jak wiadomo Górnik Zabrze spotka się w eliminacjach z mistrzem Anglii Tottenhamem. Pierwszy mecz tych drużyn odbędzie się we wrześniu w Chorzowie. (mi)

10 najlepszych myśliwych Wielkopolski

Na strzelniczy Polskiego Związku Łowieckiego rozegrany został pięciobój o mistrzostwo Wielkopolski, do którego zakwalifikowało się około stu najlepszych myśliwych z poszczególnych powiatów.

Wojewódzkie zawody strzeleckie z broni myśliwskiej wypadły bardzo ciekawie. Na pięciobój składały się: strzelanie stendowe do rzutków, skidowe, do rogacza oraz do bieżącego dzika i zająca. Maksymalna ilość punktów do zdobycia wynosiła 82.

Po raz trzeci z rzędu najlepszym strzelcem okazał się Bronisław Frankowski Koło Łowieckie nr 131 który uzyskał 71 punktów. Dalsze miejsca zajęli: S. Szumiński Kalisz - 66, M. Głoda Kościan - 62, H. Łaban Poznań - 58, Cz. Wątkiewicz Poznań - 56, Leonard Zieliński, Roman Zieliński, A. Stranz, Zb. Frontczak i A. Sliwiński. Wszyscy zakwalifikowali się do centralnych mistrzostw, które odbędą się w ciągu bm. w Warszawie.

Organizowane przez Koło Łowieckie tego rodzaju zawody bardzo korzystnie wpływają na formę strzelecką myśliwych, którzy dzięki lepszej celności unikają okaleczenia, co ma duży wpływ na zdrowie zwierzyńca i łownej (p)

Sukces poznańskich kajakarzy

Podczas rozegranych kajakowych, strefowych mistrzostw Polski - kluby poznańskie walczyły w Opolu na Odrze. Do zawodów wystąpiły drużyny okręgów: poznańskiego, wrocławskiego i opolskiego.

Kajakarze Poznania wypadli na medal. W ogólnej punktacji mistrzostw strefowych, Warta zajęła pierwsze miejsce z 1.012 punktami, przed Stomilem (Poznań) - 786 i poznańskimi Budowlanymi - 660 punktów. Dopiero na czwartym miejscu znalazł się KS Chemik z Wrocławia - 504 pkt. Dalsze miejsca poznańskich zespołów: - 5. Surma - 410, 6. Poznań - 350, 9. MKS - 304, 10. Lech - 172, 12. LPZ Kalisz - 142, 14. Energetyk - 20 i MKS Wolsztyn - 4 pkt.

Z uznaniem należy podkreślić udział kajakarzy Wolsztyna i Kalisza. W konkurencji juniorek i juniorów, na pierwszym miejscu uplasował się Stomil - 414 pkt., przed Wartą - 358, Chemikiem - 310, MKS - 304, Surmą - 278, a w konkurencji seniorów: 1. Warta - 654, Budowlani - 390, Stomil - 372, Chemik - 294, Poznań - 150. Poprawa poziomu - jak nas informuje kierownik poznańskiego ośrodka, p. M. Dolata - jest duża, szczególnie poważne postępy notuje się u juniorek. Ze zrozumiałym zainteresowaniem oczekiwaliśmy więc mistrzostw Polski na Malcie, od 21-23 bm. Od wyników tych zawodów zależać będzie wyznaczenie naszych reprezentantów na mistrzostwa Europy. Jak informowaliśmy - odbędą się one w sierpniu na Malcie. (tp)

- Jak z powyższego wynika Amerykanie wysoko oceniają kwalifikacje Polaków w najbliższym spotkaniu w Warszawie. (tp)

Wreszcie przerwa

Wprawdzie pozostały jeszcze do rozegrania w ekstraklasie dwa, zaległe mecze: Stal Mielec - Odra Opole oraz Cracovia - Ruch Chorzów, ale nie wniosą one - bez względu na swoje wyniki - większych zmian do układu w tabeli.

I LIGA

Lech - Wisła 0:0
Cracovia - Stal Sosnowiec 1:1
Lechia - Polonia Bytom 0:1
Legia - Polonia Bydgoszcz 3:0
Zawisza - Ruch 0:2

TABELA

1. Górnik Zabrze	24:2	43:7
2. Polonia Bytom	19:7	29:11
3. Legia Warszawa	17:9	23:18
4. Wisła Kraków	15:11	19:18
5. Ruch Chorzów	14:10	18:14
6. Lechia Gdańsk	14:12	9:9
7. Lech Poznań	14:12	13:15
8. Odra Opole	13:11	20:15
9. Cracovia	14:10	23:18
10. Stal Sosnowiec	10:16	19:22
11. Stal Mielec	9:15	16:25
12. ŁKS	7:19	14:23
13. Polonia Bydgoszcz	7:19	11:37
14. Zawisza Bydgoszcz	5:21	6:31

II LIGA

W rozgrywkach II ligi pozostało do rozegrania tylko jedno, zaległe spotkanie pomiędzy Arkonią i Lublinianką. Wygrana tej ostatniej nie poprawi jej sytuacji w tabeli, natomiast Arkonia, w razie zwycięstwa, zdobędzie tytuł wicemistrza II ligi.

Bałtyk - Calisia 2:2
Garbarnia - Pogoń 1:2
Gwardia - Legia 4:0
Naprzód - Olimpia 1:0
Unia Rac. - Wawel 1:1
Stal Rzeszów - Piast 0:0
Unia Tarn. - Polonia W. 3:0
Śląsk - Arka 1:0

TABELA

1. Gwardia Warszawa	25:9	38:18
2. Unia Racibórz	23:11	34:21
3. Naprzód Lipiny	22:12	33:12
4. Arkonia Szczecin	22:10	20:12
5. Śląsk Wrocław	22:12	28:20
6. Pogoń Szczecin	21:13	21:17
7. Unia Tarnów	20:14	35:20
8. Wawel Kraków	19:15	26:22
9. Stal Rzeszów	19:15	24:24
10. Piast Gliwice	16:18	22:26
11. Legia Krosno	16:18	16:27
12. Garbarnia Kraków	15:19	27:30
13. Bałtyk Gdynia	14:20	17:25
14. Calisia Kalisz	14:20	20:31
15. Arka Gdynia	11:23	23:31
16. Polonia Warszawa	10:24	9:23
17. Olimpia Poznań	9:25	27:41
18. Lublinianka	6:26	17:37

O WEJŚCIU DO II LIGI

Dużą niespodzianką rozgrywek 19 zespołów o wejście do II ligi jest porażka Pomorzana w meczu z Flotą - Gdynia 1:2. Wszystkie spotkania upłynęły pod znakiem zwycięstw gospodarzy. Jedynie Warta - Poznań, zrobiła wyjątek, zwyciężając zespół Darzów w Szczecinku - 3:2. W tej samej grupie, Czarni - Szczecin, zwyciężyli swego imiennika z Zagania - 1:0.

Lepiej i taniej

Osiągnięciem mogą pochwycić się pracownicy Zakładów Metal. Wrocław - Zakrzów, którym udało się wprowadzić pewne drobne usprawnienia w cyklu produkcyjnym motorowerów „Rys” i „Zak”.

Umożliwiło to obniżenie ich ceny detalicznej o c/a 10 proc.

Tak więc obecnie cena „Rysa” wynosić będzie 5.800 zł, zamiast jak dotychczas 6.500 zł - zaś „Zaka” - 4.800 zł - zamiast 5.200 zł.

Nie wątpimy, że obniżka ta znacznie przyczyni się do wzmożonego popytu na te i tak już bardzo poszukiwane na rynku motorowery, które zdobyły sobie powszechne uznanie dzięki swym zaletom. Są one solidnie wykonane, efektywne, wykończone i oszczędne, gdy chodzi o zużycie paliwa (zaledwie 1,5 l na 100 km).

Nurtuje nas tylko pytanie, czy w związku z obniżeniem ceny producent liczył się z ewentualną potrzebą zwiększenia produkcji zakładu w celu pełnego pokrycia zapotrzebowania rynku.

K5195

Młoda literatura NRD

Po V Zjeździe pisarzy niemieckich

Po przeszło pięciu latach, jakie upłynęły od ostatniego IV zjazdu pisarzy NRD, zebrał się oni znowu pod koniec maja br. w Berlinie, aby omówić obecną sytuację oraz perspektywy rozwoju demokratycznej literatury niemieckiej.

Lata minione nie upłynęły bezowocnie. Jak stwierdza na przykład krytyk literacki dr Hans Koch - w okresie między dwoma zjazdami przedyskutowano wiele zagadnień i wyjaśniono sporo problemów socjalistycznego realizmu. Kontynuując tradycje takich twórców jak Anna Seghers, Arnold Zweig, B. Brecht, E. Weinert, F. Weiskopf, L. Fünberg, F. Wolf - szereg innych pisarzy wniosło w tym okresie do literatury wiele cennych utworów. Wyróżnił się tu szczególnie B. Apitz. Jego powieść pt. „Nagi wśród wilków” o powstaniu w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie, zyskała sobie szeroki rozgłos. Do rzędu czołowych pisarzy wysunął się również autor powieści „Sztandar z Krzywego Rogu” Otto Gotsche. Wzbogacili swój dorobek znani już uprzednio literaci. Wydany niedawno utwór Willy Bredla, pt. „Nowy rozdział” wywołał ożywioną dyskusję nad rozwojem literatury. Ians Makwitz, znany również czytelnikom polskim kontynuuje w książce pt. „Powrót Kumia-ków” opowieść o bohaterach jego poprzednich książek. Dramaturg Erwin Strittmacher, który przewodniczył obecnemu V Zjazdowi, po interesującej powieści „Cudotwórca” wystąpił niedawno z nową

sztuką pt. „Naręczona Holendra”.

Jeżeli bowiem mówimy o młodej literaturze nie oznacza to wcale wieku pisarza. Przeważają oczywiście młodzi, ale np. autor wstrząsającej relacji z Buchenwaldu „Nagi wśród wilków” - Bruno Apitz, liczył przeszło 60 lat, pisząc pierwszą książkę. Również Benno Foelkner dopiero w starszym wieku wziął się za pióro, tworząc interesujące powieści. Do najmłodszych należy Herbert Otto, D. Noll, Walter Baunert i Helmut Sakowski. Weszli oni w szranki literatury w ostatnich latach, a nawet miesiącach. Helmut Sakowski zdobył ostatnio duży sukces sztuką „Decyzja Leny Matke” - dotyczącej życia kobiety wiejskiej w NRD. Szereg pisarzy porusza tematy historyczne Niemiec, wykazując na przykładzie losów swego pokolenia konieczność wyciągnięcia wniosków z klęski III Rzeszy.

Trzydniowy zjazd, na którym ścierały się prądy realizmu socjalistycznego z tendencjami idealistycznymi, zakończył się wyborem nowych władz Związku Pisarzy NRD, na którego czele stanęła Anna Seghers, jako przewodnicząca, i Arnold Zweig oraz Ludwik Renn, jako członko-

wie honorowi.

Pracownicy poszukiwani

Geologów, techników geologów względnie techników drogowych do Działu Głównego Geologa, inżynierów i techników z praktyką wiertniczą na stanowiska kierowników otworów, st. księgowych, wiertników - brygadzystów do robót wiertniczo-studziennych i geologiczno-inżynierskich oraz 2 murarzy — przyjmie Zarząd Przedsiębiorstwa Hydrogeologicznego w Poznaniu, Stary Rynek 81, pokój 21. K5081

Każdą ilość pracowników fizycznych — mężczyzn na Wydział Ołowiu przyjmą natychmiast Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań-Stara-łeka, Al. Forteczna 12/14. K5060

Głównego mechanika — inżyniera wzgl. technika, obeznanego z inwestycjami i kapitalnymi remontami zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Tajczarsko - Drobiarskie w Gnieźnie, ul. J. Krasińskiego 15. Warunki do omówienia na miejscu. K5058

Kierownika Sekcji Ogólnej ze znajomością spraw zaopatrzenia i zbytu zatrudni zaraz B. P. E. „Energoprojekt” O/Poznań, Stary Rynek 97/100. Warunki pracy do omówienia w Sekcji Kadr. K5110

Kierownika technicznego zatrudnimy zaraz. Wymagane wykształcenie wyższe (mgr. wzgl. inż. chemii) oraz praktyka. Warunki pracy oraz pracy do omówienia. Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Przedownik” Wytw. Farb i Lakierów Olejnych, Leszno, ulica St. Okrzei 1, telefon 475. K5118

Kierownika robót (inżyniera lub technika) oraz majstra z odpowiednimi kwalifikacjami w zakresie robót konstrukcyjnych i wodno-kan. zewnętrznych teren województwa wrocławskiego, przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, Poznań, ul. Św. Józefa 12. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie, z dnia 15. III. 1958 r. K5143

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 przyjmie zaraz kierowców samochodowych, ładowaczy, murarzy oraz robotników niekwalifikowanych. Zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie względnie zwrot różnicy ceny biletu kolejowego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy w Poznaniu, ul. Artyleryjska 2. K5162

PZF „Chirurgofil” — Marceńska 6 zatrudni mikrobiologa lub biologa. Warunki do omówienia. 33815g

Inżyniera do spraw dokumentacji technicznej, technika normowania, wysoko kwalifikowanych specjalistów do spraw rozliczeń budowlanych, mistrzów budowlanych przyjmie przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5201.

Inżyniera z praktyką w zakresie robót wiertniczo-studziennych do Działu Technicznego, ekonomistę do Działu Transportu, kierowcę I kat. na samochód osobowy oraz robotników do transportu i wiercen badawczych w Poznaniu — przyjmie Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, Stary Rynek 81. K5211

Dnia 8 lipca 1961 r. zakończyła swój pracowity żywot po długich i ciężkich cierpieniach, znośzonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, jedyna siostra, śp.

Kazimiera Pietrowicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm., o godzinie 16 z kaplicy Cmentarza Regionalnego na Główniej.

W głębokim bólu pogrążona

SIOSTRA

Poznań, ulica św. Michała 41. 33884g

Dnia 8 lipca 1961 r. zmarła po długiej chorobie, śp.

Kazimiera Pietrowicz

emerytowana kierowniczką Działu Zbytu

W Zmarłej straciłmy dobrego i wzorowego pracownika o największym stażu pracy i nieodżałowaną koleżankę.

ZAKŁADY WYTWÓRCZE OGNIW I BATERII „CENTRA” W POZNANIU
KOLEŻANKI KOLEDZY RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 lipca 1961 r., o godzinie 16 na Cmentarzu Regionalnym na Główniej. K5240

Dnia 8 lipca 1961 r. zmarł przeżywszy lat 74

Kazimierz Gadziński

odznaczony Sztandarem Pracy I klasy

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 lipca 1961 r., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Z powodu śmierci czcigodnego ojca, Koleżance, Współpracownicy i Towarzysze

Cecylii Gajskiej

przesyłamy tą drogą wyrazy współczucia.

KRAWIECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „POKOJ”
POZNAN, ulica Grunwaldzka 88 K5243

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączący wszystkie działy. Sekretariat redakcji: 657-76 w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76. sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3. tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. E-10

MIEJSKIE PRALNIE I FARBARNIE W POZNANIU

POLECAJĄ SWE USŁUGI W ZAKRESIE:

CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA garderoby (prochowców)

FARBOWANIA

PRANIA BIELIZNY

w terminie 2—3 tygodni

oraz ekspresowym 3 dni (z wyjątkiem farbowania).

JEŚLI TERAZ ZLECISZ wykonanie usług UNIKNIESZ czekania w kolejkach i ZAPEWNIŚ sobie wykonanie usług w krótkim terminie. KLIENTÓW OCZEKUJĄ PUNKTY USŁUGOWE PRZY ULICY:

DZIERŻYŃSKIEGO 25 — chemiczne czyszczenie i farbowanie
OPOLSKA 38 — chemiczne czyszczenie i farbowanie
DZIERŻYŃSKIEGO 3 — chemiczne czyszczenie i farbowanie
WIELKA 25 — chemiczne czyszczenie i farbowanie
GARBARY 33 — chemiczne czyszczenie i farbowanie
CZERWONEJ ARMII 37 — chemiczne czyszczenie i farbowanie
A. LAMPEGO 7 — pranie bielizny
SLUSARSKA 15 — pranie bielizny
GROCHOWSKA 49 — chemiczne czyszczenie, farbowanie i pranie bielizny
GRUNWALDZKA 62 — chemiczne czyszczenie i farbowanie
PRZYBYSZCZEWSKIEGO 44a — pranie bielizny
GŁOGOWSKA 88 — chemiczne czyszczenie i farbowanie
GŁOGOWSKA 188 — chemiczne czyszczenie i farbowanie
DĄBROWSKIEGO 4 — chemiczne czyszczenie i farbowanie
STAROLECKA 34/36 — chemiczne czyszczenie, farbowanie i pranie bielizny

K5132

Uwaga odbiorcy gazu w m. Poznaniu

W związku z niedoborem wody na terenie miasta Poznania w okresie letnim, Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego OSTRZEGAJĄ, że piece kąpielowe niedostosowane do niskiego ciśnienia wody stwarzają przy ich użytkowaniu niebezpieczeństwo wybuchu.

Za wszelkie następstwa wynikłe z tego tytułu ZGOP nie bierą żadnej odpowiedzialności. Zwraca się zatem uwagę korzystającym z pieców kąpielowych, ażeby używali je tylko w okresie podwyższonego ciśnienia.

K5092

Praca

Potrzebna opiekunka do dziecka (7 godzin dziennie). Poznań, Marcinkowskiego 13 m. 17. 33575g

Poszukuje zaraz szwajcara z rodziną, mieszkającego w Poznaniu, Małeckiego, Łęzec, Strzaskowo, powiat Ślupca. 12500p

Pani umiejscowić dobrze szycie potrzebna. Radziszewska, Prusa 16 m. 12. 33808g

Pomoc domowa potrzebna. Grunwaldzka 31 A m. 16. 33839g

Krawcowej dam pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33846g.

Chemicz z długoletnią praktyką w galwanotechnice wykonuje tanio analizy galwaniczne oraz udziela wszelkich porad fachowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33735g.

Bielizniarka potrzebna. Sporna 1 m. 1. 33477g

Gospoś z referencjami od 1 września potrzebna. Zgłoszenia do 15 lipca od godz. 17. Ogrodowa 18 m. 2. 33798g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 33333g

Prof. matematyki przygotuje do poprawki lipiec lub sierpień. Szmarzewskiego 16 m. 6. 33712g

Wykładowcy języka angielskiego z zakresu literatury ogólnokształcącego poszukują. Zgłoszenia: telefon 96-51. 33731g

Matematyki, obcych języków uczyć ufatwowioną metodą także korespondencyjnie. Krzyżowa 7 m. 5. 33745g

Kupno

Psa ostrego kupę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33728g.

Dnia 9 lipca 1961 r. zasnął, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62, śp.

Wacław Kowalski

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu parafialnym na Górczynie. O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA Z DZIECI I RODZINA

Poznań, Warszawa, Szczecin. 33952g

Dnia 9 lipca 1961 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa i najlepsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, śp.

Anna Mańczakowa

Z DOMU NAJDEK

Pogrzeb odbędzie się w Szamotułach, w środę, dnia 12 bm., o godz. 15,45 z domu żałoby, przy ulicy Rewolucji Październikowej 18.

O tej bolesnej stracie donosi

RODZINA

33872g

Dnia 9 lipca 1961 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojczulek, dziadunio, teść, brat, szwagier, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

Władysław Daszyński

KUPIEC

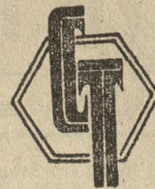
Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 12 bm., o godzinie 8,30 w kościele Najśw. Serca Jezusa przy ul. Kościelnej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA Z DZIECI I RODZINA

Poznań, ulica Poznańska 41 m. 2. 33915g



CENTRALA TECHNICZNA

Łódzkie Biuro Sprzedaży

Punkt Zaopatrzenia Detalicznego nr 1

W POZNANIU

ulica 27 Grudnia nr 6 — telefon nr 16-84

DOSTARCZA

NARZĘDZIA DO OBRÓBK METALI, DREWNA I TWORZYW SZTUCZNYCH • NARZĘDZIA POMIAROWE • NARZĘDZIA RZEMIEŚNICZE • WIERTARKI I SZLI-FIERKI ELEKTRYCZNE I RĘCZNE • WYPOSAŻENIE OBRABIAREK • SPRZĘT ELEKTROTECHNICZNY DLA SIŁY I ŚWIATŁA • SPRZĘT SPAWALNICZY I OCHRON- NY • ARMATURĘ SIECI DOMOWEJ • MASZYNY BLA-CHARSKIE • SZLIFIERKI DO LASTRICO I TERAZZO • WÓZKI MAGAZYNOWE • ARTYKUŁY ŚCIERNE ORAZ WSZELKIEGO RODZAJU ART. I URZĄDZ. TECHNICZNE. NA ŻĄDANIE DOKONUJEMY WYSYŁEK.

K4274

„Fortuna służy wszystkim z kolei“

Warto więc kupić szczęśliwy los

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

aby wygrać PÓŁ MILIONA ZŁ

K4886

Lokale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią na peryferiach na równorzędne lub na 1 1/2 pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33658g.

Zabierz! Dwa pokoje, kuchnia, gaz, woda, zamienie na pokój, kuchnię, Gniezno, Ostrow, Inowroclaw, Witkowo, Mogilno, Środa, Wrzesnia, Wladomosc: Gniezno, 28 Grudnia 6. 13554p

Wznieć w dzierżawę garaż okolica Świerczewskiego lub kupię blaszany. Telefon 452-33. 33665g

Pokój parterowy, słoneczny oraz pokój i piętro, słoneczny, do częściowego remontu w domu włączonym z ogrodem solidnej budowy 1937 r. odda właścicielka. Komunikacja dogodna, możliwość dobudowy garażu. Warunki: każdy pokój oddzielnie za opłatą dzierżawy z góry po złotych 25.000.—. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33694g.

Matelstwo bezdzietne poszukuje pokoju nieumeblowanego na 2 lata. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33695g.

Pracująca paniąka poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33697g.

Zamienię 3-pokojowe, komfortowe — Swinoujście — na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33703g.

Unieważnia się

zgonioną pieczęć następującej treści:

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „STOLARZY” z o. u. ulica Koszńskiego 24 Telefon 542-26 K5191

Nieruchomości

Gospodarstwo rolne 13 ha — ziemia pszenno-buraczna, stan zabudowy dobry, zelektryfikowane sprzedam całość lub 8 ha z budynkami — Piaskowska, Rudniki, stacja kolejowa Opalenica, pow. Nowy Tomys. 33772g

Korzystnie sprzedam domek jednorodzinny z zabudowaniem gospodarczym oraz ogrodem 2.000 m². Wrzesnia, ul. Bolesława Prusa nr 2. 13461p

Zguby

500 zł nagrody za odprawienie zaginionego matego, białego psa. Sierść gładka — wabi się Mikus. Poznań, ul. Zrodziana 35. 33708g

Zgubiono legitym. ZUS 1) legitymację pracowniczą seria nr 349190, 2) legitymację dla członka rodziny seria nr 228677. Spółdzielnia Pracy „Wilklina” Leszno. 13553p

Zgubiono świadectwo pielegniarskie nr 12590/55. Min. Zdrowia na nazwisko Marian Filipiak, Gniezno. 13558p

Dnia 9 lipca 1961 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, najukochańsza matka, nasza kochana siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

Z BRODNICKICH

Wanda Jarzembowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarza na Jeżycach, do grobowca rodzinnego.

W głębokim smutku pogrążeni

MAZ, SYN I RODZINA

Poznań-Puszczykowo. 33928g

Dnia 9 lipca 1961 r. zakończyła swój pracowity żywot, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86, śp.

Marianna Dzidek

z domu Polczyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 17,15 z kaplicy cmentarnej w Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Naramowicka 95. 33861g

Lipiec

11

wtorek

Imieniny

Pelagii,
CyprianaSłońce:
wsch.: g. 3.42
zach.: g. 20.13

Teatry

OPERETKA — g. 15 — „Sylva”
(koniec ok. g. 22)
POZOSTAŁE TEATRY — nieczynne.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Noc szpiegów” (franc., 16 lat)
BALTYK — godz. 15.30, 18, 20.30 „Słomiany wdowiec” (USA, 18 l.)
CZTERNASTKA — godz. 10, 12.30 „Ginąca preria” (USA, 10 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Złodziej z Bagdadu” (ang., 12 l.)
DOM KULTURY MC — g. 15, 17.30, 20 „W biały dzień” (szwaic., 18 lat)
GWIAZDA — godz. 10.30, 13, 15.30 „Przygody Buratina” (radz., 9 l.), g. 18, 20.15 „Tajemnica szyfru” (rum., 16 l.)
HUTNIK — nieczynne
MALTA — g. 18, 20.15 „Szczęściarz Antoni” (pol., 12 l.)
MINIATURA — g. 18, 20.15 „O moim przyjacielu” (radz., 16 l.)
MUZA — g. 15, 17.30, 20 — „Biedni bogacze” (węg., 18 l.)
OSIEDLE — g. 17.30, 20 „Sprawcy nieznani” (włoski, 16 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30, 20 „Ludzie z pociągu” (pol., 12 l.)
PIAST — nieczynne
RIALTO — godz. 15.30, 18, 20.30 „Garsoniera” (USA, 16 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Miłość należy cenić” (radz., 12 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 „Królewna ze złota gwiazdą” (CSRS, 12 l.)
WARTA — g. 15, 17.30, 20 „Jak zabić starszą panią” (ang., 14 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ — nieczynne
CYRK „ARENA” — ul. Ratajczaka — godz. 19.15.

Radio

PROGRAM I

7.10 — Przegląd prasy; 7.20 — Skrzynka posz. rodzin PKC; 7.25 — Muzyka; 7.45 — Aud. dla dzieci; 8.06 — Aktualności; 8.45 — Probl. ekonomiczne; 9 — Aud. dla dzieci wiejskich; 9.20 — Koncert rozr.; 15.30 — Koncert rozr.; 16.05 — Reportaż liter.; 16.35 — W różnych rytmach; 17 — Z życia ZSRR; 17.30 — „Piękne głosy”; 18.05 — „Dyskutujemy”; 18.25 — Polskie tańce ludowe; 18.40 — Skrzynka Ubezpiecz. Dobra PZU; 18.45 — Radio-Reklama; 19 — Muzyka kompoz. franc.; 19.30 — Ułubione melodie; 19.45 — Muz. Mongolii; 20.26 — Sport; 20.30 — „Nigdy żyje król” — słuchow.; 22 — Aud., poświęcona sprawom wychowania; 22.15 — Gra ork. taneczna PR;

PROGRAM II (Poznań)

7 — Muzyka; 7.40 — Przegląd prasy; 9 — Bedrzych Smetana, opr. Szell; Kwartet e-moll; „Z mojego życia”; 9.30 — Gra Polska Kapela Ludowa; 10 — Z cyklu: „Portrety literackie”; 11 — Kaskel — Trzy miniaturowe karnawałowe; 11.10 — Aud. lit.; 11.30 — Max Bruch — koncert skrzypcowy g-moll, op. 26; 12.15 — Aud. akt.; 12.30 — Muz. ludowa Mongolii; 12.45 — Muzyka baletowa; 13 — Aud. pt.: „Od ziarnka do garnka”; 14 — Świat w melodii i piosence; 14.45 — Fel. akt.; 14.55 — Informacje; 15.05 — „Khen — fujarka Laosu” — aud. słowno-muzyczna; 15.25 — Program radiowy i telewizyjny; 15.30 — Dla dzieci — odc. III pow. W. Gomułki; 16.05 — Tańce symfon.; 16.35 — Kronika sportowa; 16.45 — Rytm i melodia; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Pozn. sol. w muz. rozr.; 17.40 — Pogadanka pedagog.; 17.45 — Kwadrans polskiej piosenki; 18 — Aud. akt.; 18.25 — Aktualności; 18.45 — Problemy ekon.; 19.05 — „Mowa Technika”; „Kolcowe paliwa”; 19.15 — „Trzej nieznajomi”; 19.45 — Dzieło Liszta; 20.15 — Do tańca grają orkiestry; 20.50 — Komentarz akt.; 21.27 — Kronika sport.; 21.40 — „Odkrycie Mongolii”; 22.12 — Rytm wielkiego miasta; 23 — Odtworzenie II części Konc. Symfonicznego;

Telewizja

POZNAŃ

18 — Program publicyst. (W-wa); 18.30 — Wszelchnia TV: „Rembrandt” (W-wa); 19 — Program muzyczny (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20 — „Na półkach księgarskich” (W-wa); 20.10 — Film fab., prod. radz.: „Czas w słońcu” — od lat 16 (czytany) — (lok.); 21.45 — „Janusz Korczak dla dorosłych” (W-wa); 22 — Ostatnie wiadomości (W-wa);

Dyżury pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY
IM. PAŃŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary nr 17 — telefon nr 540-04;

A P T E K I:

Ul. Mickiewicza 22, ul. Alfreda Lampego 2, ul. Dzierżyńskiego 107, ul. Matejki 1, ul. Głogowska 146, ul. Główna 53,

Lekarze nie tylko leczą...

Profilaktyka — czyli czynne poradnictwo

Pojęcie czynnego poradnictwa nie jest nowe, ale raczej mało znane społeczeństwu. Wiadomo ogólnie, że stosowane ono jest w większej lub mniejszej mierze w skali nie tylko naszego miasta. W celu lepszego zorientowania się w tej formie leczenia, zacierpniliśmy bliższych informacji na przykładzie doświadczeń jednej Przychodni Obwodowej — na Nowym Mieście. Rozmawialiśmy z kierownikiem przychodni dr. St. Królikowskim.

— Pragnęlibyśmy usłyszeć szersze o czynnym poradnictwie. Najpierw o jego zasadach?

— Ta forma leczenia jest związana z rejonizacją poradni zdrowia. Polęga ona, mówiąc najogólniej, na czynnej postawie służby zdrowia wobec obsługiwanej ludności, w myśl zasady, że lekarze nie tylko leczą, ale i zapobiegają chorobom. Nie czekając na zgłoszenie, lub wezwanie pacjenta, winni oni sami szukać i wykrywać źródła zachorowalności, walcząc z ukrytą chorobą, działając profilaktycznie. Taką formą, stosowaną w praktyce, są np. szczepienia ochronne, wdrażanie higieny w środowiskach rodzinnych, w pracy, w szkołach. Bo profilaktyka w dużej mierze ma wpływ na zmniejszenie zachorowalności i podnoszenie tym samym zdrowotności społeczeństwa.

— A więc i u Was, szczególnie w zakładach pracy i szko-

łach, istnieje czynne poradnictwo? Chętnie usłyszeliśmy, jak stosowane jest ono w życiu?

— Są trzy podstawowe kierunki działania. Po pierwsze systematyczna kontrola lekarska stanu zdrowia osób (kontrole i wyzwanie) zdrowych i chorych indywidualnie; po drugie — działalność w środowisku, tzn. na miejscu (w zakładzie pracy, w szkole itp.); po trzecie — prowadzenie ścisłej ewidencji chorych i zdrowych w ramach wyznaczonego rejonu. W obecnej chwili istnieją trzy grupy ludności objęte czynnym poradnictwem podstawowym. Są to kobiety, niemowlęta i dzieci do lat trzech; dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, następnie młodociani zatrudnieni w przedsiębiorstwach produkcyjnych, jak również robotnicy z ośrodków pracy szczególnie szkodliwych dla zdrowia. Tą akcją objęci są także inwalidzi i chorzy po rehabilitacji, którzy wracają do pracy. Istnieje również czynne poradnictwo stosowane wobec specjalnych chorób o charakterze społecznym, jak gruźlica, alkoholizm itp.

— Mamy obecnie nieźle już wyniki w zastosowaniu indywidualnego czynnego poradnictwa w naszym obwodzie. Kilku lekarzy z dużą ofiarnością hospituje swoich pacjentów w ich mieszkaniach, nie czekając na wezwanie. Ta indywidualna forma jest bodajże najtrudniejsza w realizacji. Systematyczna kontrola podopiecznych pacjentów, którzy

Biegunka groźna choroba

Biegunka letnia jest groźną chorobą wieku niemowlęcego. Powstawaniu biegunkę sprzyja m. in. niewłaściwe żywienie, nieprzestrzeganie higieny osobistej i otoczenia, przegrzewanie dziecka. Biegunki, podobnie jak inne choroby przewodu pokarmowego występują najczęściej latem i wczesną jesienią.

Choroba zaczyna się niedomaganiem ogólnym — dziecko źle sypia, kaprysi. Następnie pojawiają się objawy zaburzeń żołądkowo-jelitowych. W razie braku wczesnej i właściwej pomocy może zakończyć się śmiercią.

Podstawowym momentem w zapobieganiu biegunkom letnim jest bezwzględne przestrzeganie czystości dziecka i otoczenia. Gdy dziecko jednak zachoruje na biegunkę, należy niezwłocznie udać się z nim do lekarza.

Nie lekceważmy biegunek u niemowląt. Jest to jedna z najpoważniejszych chorób w okresie wczesnego dzieciństwa.

(J. I.)

Zgubiono — znaleziono

Władysław Spychalski na ul. Polnej róg Dąbrowskiego znalazł 4 bm. portmonek z pieniędzmi. Oprócz tego w redakcji naszej znajdują się klucze, okulary, teka, 2 pilszeczki (zwykły i nieprzemakalny) oraz koce. Zguby odebrać można codziennie od godz. 10 do 14 w redakcji „Głosu” ul. Grunwaldzka 19 pok. 62. (I)



Poznań w XVII rocznicę

Imprezy, koncerty, zabawy

Po raz 17 Polska Ludowa obchodzić będzie Święto Odrodzenia. Po raz 17 zapelnia się place i parki świętującą ludnością. Program uroczystości bowiem przedstawia się bardzo bogato.

Uroczystości rozpoczyna się 21 bm. o godz. 17. Z placu przed zamkiem ruszą delegacje partii politycznych, organizacji społecznych, zakładów pracy na Cmentarz Bohaterów. Tam po krótkim wieceu nastąpi złożenie wieńców. Tego dnia o godz. 19 w auli UAM odbędzie się akademicka. Część artystyczna po raz pierwszy będzie miała miejsce na placu Adama Mickiewicza. Wystąpią tam m. in. chóry „Arion”, „Moniuszko” i „Hasło”.

22 bm. centralna impreza odbywać się będzie na placu Adama Mickiewicza. Rozpocznie się ona o godz. 10 rano i trwać będzie do godz. 23. Wystąpią tam orkiestry: „Pomietu”, „Stomila”, HCP, zespołu z Kalisza oraz balet ZNTK z Poznania. Całość zakończy zabawa ludowa.

W Parku Kasprzaka dwie imprezy przygotowuje Prezydium DRN — Grunwald wspólnie z Polskim Radiem. O godz. 16 odbędzie się koncert a o godz. 19 — impreza specjalnie poświęcona rówieśnikom Polski Ludowej.

Nad jeziorem Malta odbędą się tradycyjne „Dni Młodo-

ści”, a w Ogródku Jordanowskim przy ul. Bema wielka zabawa dziecięca: Nad Rusałką o godz. 18 wystąpią zespoły artystyczne.

23 lipca na placu Adama Mickiewicza rozpocznie się o godz. 17 koncert, w którym wystąpią 15 radiowa, soliści Opery i Operetki, artyści cyrkowi.

W tym czasie nad Rusałką występować będą zespoły Spółdzielności Pracy z Rawicza, Gniezna oraz laureaci Wojewódzkiego Konkursu Zespołów Estradowych Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego. Również Legii Debińskie Kiekrz i Strzeszyn rozbrzmiewać będą weselem i muzyką. Wszystkie imprezy tego dnia zakończą zabawy ludowe. (Jk)

Imprezy Klubu Wolnej Myśli

Klub Wolnej Myśli (ul. Woźna 12) zaprasza w tym tygodniu na następujące imprezy:

Wtorek, godz. 19 — odczyt dr. M. Stańskiego pt. „Cybernetyka, a problem świadomości ludzkiej”.

Sroda, godz. 15 — próba zespołu młodzieżowego, godz. 19 koncert zespołu jazzowego „Prez Quartet”.

Czwartek, godz. 19 — odczyt mgr. L. Zboralskiego pt. „Wnioski profilaktyczne na tle pewnej kategorii przestępstw”.

Piątek, godz. 19 — wieczór autorski S. Wojciechowskiego z grupy literackiej „Swantewit”.

Sobota, godz. 19 — wieczór taneczny.

Zarząd Klubu podaje do wiadomości, że od 17 bm. do 15 sierpnia zawieszona będzie działalność odczytowa. Niezależnie od tego Klub czynny będzie codziennie od godz. 15 do 22. (na)

MO poszukuje poszkodowanych

Komenda Dzielnicy MO Poznań — Jeżyce prowadzi dochodzenie przeciwko Barbarze Matysiak, zam. w Poznaniu przy ul. Jeżyckiej 33 m3 podejrzaną o powoływanie się na możliwości uzyskania mieszkań i wyłudzenia większych kwot pieniężnych.

Osoby poszkodowane celem złowienia zeznań proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicy MO Poznań — Jeżyce, ul. Kochanowskiego 2a, pokój 61 w godz. od 8 do 16. (na)

Handel nie zawsze modny

Od zeszłego lata utrzymuje się u nas koronkowa moda. Najidealniejszym jej założeń użyciem jest haft angielski. Jednak, w sklepach pasmanteryjnych, jak Poznań długi i szeroki, nawet zwykłe koronki są nieosiągalne. Przed kilku tygodniami ukazały się na półkach sklepowych importowane koronki i te szybko znikły, mimo dość słabej ceny. Stąd wniosek, że ich było stanowczo za mało.

Ostatecznie można zrozumieć, że sprowadzanie luksusowych towarów jest ograniczone. Nie przeszkadza to jednak wcale, by nasz przemysł produkował takie „drobiazgi” szybko i tanio.

Warto jeszcze przypomnieć nie zawsze pomysłowym rodzimym dystrybutorom o konieczności stosowania większego urozmaïcenia w przydziale poszczególnych asortymentów. Bo, najpierw były w sklepach tylko czarne koronki i plisy, później tylko białe, (Jk)



dzielnicy. Ale to już chyba reguła. Przecież publiczny telefon w budce na narożniku Wołyńskiej i Wojska Polskiego na ogół jest nieczynny. Po co ludziom telefony prawda? Przecież spacerować zdrowy, zwłaszcza w tak pięknej dzielnicy, no nie?

Dziwną tajemnicą otacza się Szpital im. Raszeji przy ul. Mickiewicza. Nie ujawnia on mieszkańcy swoich pacjentów otaczając ich pobyt u siebie mgłą zapomnienia. Zdarza się, że po kilku tygodniach pobytu pacjenta zakład pracy nie otrzymuje jeszcze żadnej o tym wiadomości. Zdarza się, że w ogóle dopiero na interwencję zakładu pracy szpital ujawnia fakt pobytu tam danego pracownika.

A może popełniamy niedyskrety, bo sam fakt istnienia Szpitala im. Raszeji też jest tajemnicą? (ms)

Pacjenci Szpitala Miejskiego im. Raszeji skarżyli się ostatnio, że mimo zakazu — traktory jeżdżą ul. Poznańską (znaki drogowe są ustawione). Na list ten otrzymaliśmy odpowiedź z Komendy Ruchu Drogowego MO, która donosi, że codzienna kontrola na tej ulicy wreszcie zaprowadziła tam ład. Obecnie traktoryści omijają ul. Pożnańską, a pacjenci mają upragniony spokój.

Ostatnio otrzymaliśmy wiele listów, w których nasi Czytelnicy skarżą się na niektórych do-

zorców domowych. M. in. nie pozwalają oni chodnikom przed zamiataniem, co powoduje tumany kurzu przedostające się do partamentowych mieszkań (okna otwarte) lub też osiadają na przechodniach. Dozorcy, którzy traktują swoje obowiązki lekceważąc jest niestety, wielu. Dobrze by było, gdyby komitety blokowe i administracje domów zwróciły baczniejszą uwagę na niesumiennej stróżów. Pobierają oni przecież pobory za wypełnianie swoich obowiązków, a nie za leniuchowanie i niedbalstwo.

Jeśli już mowa o dozorcach, to warto podkreślić, że są tacy, którzy sumiennie wypełniają swoją pracę. Dozorca domu przy ul. Głogowskiej 36 nie tylko polewa chodnik przed zamiataniem, lecz również często myje bramę i całe podwórko. Natomiast dzieci bawiące się na podwórzu absolutnie nie potrafią uszanować jego pracy. Zdarza się, że 5 minut po zamknięciu — podwórko jest znów zarzucone papierzykami. Jak widać rodzice zbyt mało uwagi zwracają swoim latorosiom, że podwórko jest wspólne, a nie „miejscze” i — można na nim bezkarnie bałaganic.

Ulicę Kilińskiego nadal oświetlały gazowe lampy. Tamtejsi mieszkańcy zdają sobie sprawę, że kiedyś i na tej ulicy założone zostaną jarzeniówki. Na razie jednak mają pretensje, że gazowe (cztery) lampy na ogół się nie palą. Również chodniki są zniszczone i w razie deszczu trudno przejść po nich „suchą nogą”. Możliwe, że ekipa drogowa odwiedzi przy okazji ul. Kilińskiego i załatwi dziurę w chodnikach. Ostatecznie nie jest to wielka inwestycja, lecz tylko drobna naprawa.